

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

KRWAWA ŁAZNIA W KASIE CHORYCH

W Częstochowie wyrugowany urzędnik zastrzelił komisarza i inspektora kasy oraz prezesa N. P. R.-lewicy, następnie ciężko ranił naczelnego lekarza, poczem odebrał sobie życie

Zabici stali na czele listy sejmowej B. B. w okręgu częstochowskim

**Sprawca oddał 7 strzałów, których rezultatem były 4 trupy, i 3 rannych
W związku ze straszną zbrodnią aresztowano w Częstochowie 40 osób**

Częstochowski koresp. „Głosu Porannego“ (Rg.) telefonuje: Wczoraj o godz. 10 min. 30 w gmachu kasy chorych w Częstochowie ROZEGRAŁA SIĘ POTWORNĄ TRAGEDJĄ. Według zebranych szczegółowych informacji straszne zajście miało przebieg następujący:

W gabinecie inspektora kasy chorych, p. Furmańczyka, odbywała się przed południem jakaś konferencja, w której brał udział komisarz kasy chorych, p. Rojewski, oraz lekarz naczelny kasy, dr. Biluchowski.

Do gabinetu w pewnym momencie wdarł się niejaki Wacław Kostrzewski. Odrącił on woźnego i po ostrej rozmowie z inspektorem Furmańczykiem, która w pewnym momencie przeszła w sprzeczkę, dobył rewolweru i STRZELIŁ, KŁADĄC INSPEKTORA FURMAŃCZYKA TRUPEM NA MIEJSCU.

Następnie skierował rewolwer w stronę komisarza Rojewskiego i powtórnie nacisnął cyngiel. Padł drugi strzał i TRUP KOM. ROJEWSKIEGO osunął się na podłogę.

Trzecia kula przeznaczona była dla dr. Biluchowskiego. Ten jednak zdążył częściowo ukryć się za biurkiem i jedynie temu zawdzięcza, że kula Kostrzewskiego TRAFIŁA W BIODRO, zadając mu ciężką ranę.

Na odgłos strzałów wpadł do gabinetu, w którym rozgrywała się straszna tragedia, obywatelski działacz NPR. - lewicy, prezes związku „Praca“ p. Mołda, wołając: „Co się tutaj dzieje?“

Ujrawszy krwawe pobojowisko p. Mołda rzucił się na Kostrzewskiego, by wyrwać mu z rąk rewolwer. Kostrzewski je dnak zdążył się odsunąć i następnym celnym strzałem PO-

ŁOŻYĆ TRUPEM NA MIEJSCU INTERWENUJĄCEGO P. MOŁDĘ.

Po chwili w drzwiach strasznego gabinetu ukazał się urzędnik kasy chorych, p. Zawadzki. W następnej chwili i JEGO DO SIĘGŁA KULA KOSTRZEWSKIEGO.

Następnie Kostrzewski skierował rewolwer w swoją stronę i STRZAŁEM W SKRÓŃ ODEBRAŁ SOBIE ŻYCIE.

Wacław Kostrzewski, sprawca potrójnego morderstwa i samobójstwa, był członkiem PPS. i pracował w częstochowskiej kasie chorych. PRZED DWOJMA DNIAMI ZWOLNIONO GO Z POSADY BEZ PODANIA MOTYWÓW.

ZABICI FURMAŃCZYK, ROJEWSKI I MOŁDA BYLI CZŁOŁOWYMI KANDYDATAMI B.

B. DO SEJMU Z OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Nie ustalono dotychczas motywów tego potwornego czynu. W niektórych kolach chcą w tym widzieć jakiś niepoczytalny akt walki wyborczej. Kola te rozpowszechniają pogłoski, iż Kostrzewski był komendantem bojówki PPS., co mijają się ze stanem rzeczywistym.

Na miejsce zbrodni przybył prokurator, władze sądowe i administracyjne.

W związku ze strasznym zajściem przeprowadzono SZEREG REWIZJI U MIEJSCOWYCH DZIAŁACZY POLITYCZNYCH. W wyniku tych rewizji aresztowano dotychczas pp. Lewiaka i Chojańskiego, członków OKR.PPS. oraz b. pos. Kaźmierczaka z PPS.

Rozpatrując krwawą tragedję częstochowską nie należy wykluczyć możliwości, iż był to niepoczytalny akt, lecz nie walki wyborczej, ale ZEMSTY OSOBISTEJ ZROZPACZONEGO CZŁOWIEKA, który postradał pracę.

Wszczęte już energiczne śledztwo niewątpliwie wyświełi faktyczne tło tragedji.

* * *

W uzupełnieniu naszych wiadomości agencja „Iskra“ donosi z Częstochowy:

Pierwsze dane zebrane przez sędziego śledczego na podstawie przesłuchania urzędników częstochowskiej kasy chorych wskazują, że Kostrzewski po zastrzeleniu Mołdy wybiegł do poczekalni z rewolwerem w ręku. Tutaj NATYKNAŁ SIĘ NA PIERWSZYCH DWÓCH NADBIEGAJĄCYCH URZĘDNI-

KÓW KASY CHORYCH: Zawadzkiego i Fuksiewicza. Do obu nadbiegających oddał Kostrzewski dwa strzały, raniąc ich lekko. Widząc we drzwiach poczekalni dalszych nadbiegających urzędników Kostrzewski skierował lufę rewolweru w usta i zastrzelił się ostatnim nabojem.

OGÓŁEM KOSTRZEWSKI ODDAŁ SIEDZEM STRZAŁÓW, których rezultatem jest czterech zabitych, jeden ciężko i dwóch lekko rannych.

PAT. donosi z Częstochowy: Do godziny 20 aresztowano tutaj ogółem około 40 osób. Dochodzenie przeprowadza przybyły do Częstochowy prokurator sądu okręgowego.

Na gmachu kasy chorych wywieszono na znak żałoby czarną chorągiew. Koszty pogrzebu zmarłych ofiar wzięła na siebie kasa chorych.

Stwierdzono, że ZABÓJCA KOSTRZEWSKI MIAŁ KILKU WSPÓLNIKÓW, którzy przyszli razem z nim, prawdopodobnie celem zapewnienia mu odwrotu.

Inspektor Furmańczyk ma chlubną kartę w dziedzinie ruchu wyzwolenczego. Zesłany w 1906 roku na Sybir, powrócił do kraju w roku 1917. Piastował godność wiceprzewodniczącego rady powiatowej B. B. W. R. i był członkiem powiatowego związku N. P. R. - lewicy.

Komisarz Rojewski był kapitanem rezerwy i niezależnie od zajmowanego stanowiska brał stałe udział w pracach społecznych, był przewodniczącym obywatelskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

LOKAL PPS.CKW. NIE ULEGLI OPIECZĘTOWANIU, na tomiast przeprowadzono w nim rewizję, zabierając z niego wszelkie papiery i dokumenty.

Samobójstwo wiceprezydenta

Postrzelił na ulicy śmiertelnie swoją żonę, poczem na oczach przechodniów odebrał sobie życie

Sosnowiecki koresp. „Głosu Porannego“ (Al. Bon.) telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 rano na jednej z ulic Sosnowa rozegrała się krwawa tragedia. WICEPREZYDENT MIASTA, KAZIMIERZ JARŻA, USIŁOWAŁ POPEŁNIĆ ZABÓJSTWO, POCZEM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Przebieg wypadku przedstawia się następująco:

Wiceprezydent Jarża SZEDŁ ZE SWOJĄ MAŁŻONKĄ, Aleksandrą, na spacer, prowadząc ożywioną rozmowę. W pewnej chwili, podczas rozmowy, nagle dobył rewolweru i ODDAŁ STRZAŁ DO MAŁŻONKI. Gdy

ta padła na chodnik, Jarża dwa ma strzałami POŁOŻYŁ KRES SWOJEMU ŻYCIU.

Jarżową odwieziono do szpitala. Mimo ciężkiego stanu (postrzał w szyję) jest nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Zwłoki wiceprezydenta przewieziono do kostnicy.

Prawdopodobnie tłem zajścia była, OBOK TRAGEDJI MAŁŻEŃSKIEJ, RÓWNIEŻ SPRAWA POLITYCZNA. Tragicznie zmarły piastował godność wiceprezydenta miasta od 5 lat i był członkiem egzekutywy P. P. S. Zagłębia Dąbrowskiego.

Ostatnio na terenie zagłębia wewnątrz partji doszło do tarć,

w rezultacie których adwokat dr. Pawełek i b. sen. Radek wystał z PPS., wchodzącej w blok wyborczy z „Piastem“ i NPR.-em.

Żona wiceprezydenta Jarży BYŁA ZWOLENNICZKĄ SECESJONISTÓW. Na tem tle doszło często do sprzeczek i awantur między małżonkami. — Przed kilku dniami p. Jarżowa wyprowadziła się od męża i została przyjęta do kancelarii adwokata Pawełka w charakterze urzędniczki. Wczorajsza rozmowa między małżonkami zamieniła się również w sprzeczkę, która doprowadziła do zbrodni i samobójstwa.

Golgota rosyjskiego proletariatu

Dla zrozumienia ewolucji dzisiejszej Rosji trzeba zdawać sobie sprawę ze zmian, które zachodzą w gospodarczym organizmie Rosji, w poszczególnych klasach społecznych, a zwłaszcza w proletariacie, w klasie robotniczej.

Z wielu przyczyn trudno jest sobie sprawę dokładnie z obecnego położenia rosyjskiej klasy robotniczej. Można jednakże uchwycić ogólne zmiany, które zachodzą w położeniu proletariatu rosyjskiego, zrozumieć ogólną tendencję tej ewolucji, której klasa robotnicza ulega wraz z ewolucją organizmu gospodarczego.

Bezspornym jest, iż w początku bolszewickiej rewolucji rosyjska klasa robotnicza mogła się czuć hegemonem rewolucji. Wszak przedstawiciele klasy robotniczej zajmowali w hierarchii politycznej i społecznej bardzo wysokie stanowiska. Przez pewien czas robotnicze związki zawodowe cieszyły się niezależnością, odgrywając w życiu gospodarczym bardzo poważną rolę, jako jeden z głównych aparatów t. zw. dyktatury proletariatu.

Bolszewicy poczynili ponadto szereg bardzo poważnych posunięć w dziedzinie polityki społecznej, wprowadzając obowiązkowe ubezpieczenia społeczne wszelkiego rodzaju i to dla wszystkich kategorii pracowników, przy czym pracownicy i robotnicy nie ponosili żadnych kosztów ubezpieczenia; ustalono przymusowe umowy zbiorowe, przymusowy rozjem, minimum zarobku, płatne urlopy, ochronę pracy kobiet i

dzieci, ochronę macierzyństwa, inspektorat pracy, wybierany przez robotników, państwowe urzędy pośrednictwa pracy, wprowadzono 8-godzinny, a dla niektórych kategorii nawet 7-godzinny dzień pracy. Poza tym we wszelkich dziedzinach, między innymi w dziedzinie aprowizacji, robotnik był uprzywilejowany.

Jednakże, stopniowo, lecz coraz bardziej wyraźnie ujawniało się, iż proklamowany w r. 1922 kodeks pracy, jak również i szereg przywilejów, ma charakter czysto deklaracyjny, egzystuje jedynie na papierze.

Związki zawodowe zostały podporządkowane dyktaturze partii bolszewickiej. Co do minimum zarobków, to nie tylko państwo nie mogło tego minimum zagwarantować z powodu niedomagań i przesilenia aprowizacyjnego, ale już w końcu 1923 r. wprowadzono system płac akordowych, przy czym od 1925 r. system ustalania taryfy płac za pomocą umów zbiorowych został zastąpiony systemem jednostronnego ustalania stawek przez państwo i to nie tylko dla urzędników i pracowników handlowych, a również i dla szeregu kategorii robotników.

Zarazem przestano przestrzegać 8-godzinnego dnia pracy, jak również i ustaw, co do pracy dzieci i kobiet. Jednocześnie praktyka ubezpieczeń społecznych mocno odbiegała i odbiega od teorii. W wypadku choroby, w ciągu pierwszych 5 dni chory otrzymuje już nie całkowity zarobek, a tylko trzy

czwarte zarobku, przy czym chory musi udowodnić, iż jest ubezpieczony co najmniej 3 lata, t. j.

Cały szereg t. zw. zapomóg dodatkowych został zmniejszony do połowy, przy czym ograniczono krąg osób, mogących z zapomóg tych korzystać. Wydatki na pomoc lekarską zostały zmniejszone, przy czym sama pomoc, jak też urządzenie ambulatorjów pozostawia bardzo wiele do życzenia. Ochrona pracy też mocno szwankuje. Zarazem została pogorszona sytuacja bezrobotnych, których liczba ciągle wzrasta. Na 1 kwietnia 1929 r. było 2.293.800 bezrobotnych, przy czym oficjalna statystyka nie obejmuje szeregu kategorii, tak iż faktyczna liczba bezrobotnych jest daleko wyższa. Pewne kategorie osób zostały z listy bezrobotnych skreślone, jedne czasowo, inne wogóle; za pomoci zmniejszono, przy czym warunki korzystania z zapomóg są coraz surowsze.

W związku z powtarzającym się przesileniem przemysłowym zaprowadzono bardzo surowe regulaminy pracy, przy czym wszelkie środki polepszenia wydajności pracy idą nie tyle po linii ulepszenia organizacyjnego lub technicznego, co drogą coraz większego wysiłku mięśni robotniczych.

Gdy rzeczywiste, realne zarobki maleją, komorne węższe rośnie, przy czym kryzys mieszkaniowy coraz bardziej się wzmaga. Rośnie również i drożyzna, przy czym nie bacząc na coraz większe obniżanie się realnych zarobków, spółdzielnie spożywcze zmuszone są podnosić ceny produktów spożywczych. Zarobki robotników są jeszcze wprawdzie wyższe, niż zarobki lekarzy, nauczycieli i członków innych wolnych za-

wodów, ale ustępują zarobkom urzędników administracyjnych i dyrektorów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, trustów i banków. Zarobki robotnicze równają się naogół dwóm trzecim zarobków robotników. W porównaniu z zarobkami przedrewolucyjnymi zarobki robotnicze w roku ubiegłym były przeciętnie wyższe o 5 — 7 proc.

Pozatem ze statystyki zarobków robotniczych widać, iż w klasie robotniczej zachodzi coraz większa dyferencja, zmienia się jednocześnie sama struktura klasy robotniczej, na co wpływa bardzo mocno proletaryzacja wsi. Ta zmiana struktury nie pozostaje bez wpływu na psychologię proletariatu, na warunki pracy i pośrednio powoduje coraz większy nacisk bolszewickiej partii nie tylko na związki zawodowe, ale i na administrację fabryk.

Właśnie ta zmiana struktury klasy robotniczej w związku z zastrzeżeniem przesileniem mieszkaniowym i zupełnym rozstrojeniem aprowizacji spowodowały tak charakterystyczną obecnie dla Rosji płynność personelu robotniczego, czyli, jak się niedawno wyraził „Czas“, nomadyzację robotników.

Z pogorszeniem się sytuacji materialnej, na skutek „wstecznej“ ewolucji klasy robotniczej (termin prof. S. Zagorskiego), zaszły w klasie robotniczej rosyjskiej zmiany moralne, zapanała apatia, przygnębienie; daje się zauważyć spadek idealizmu, osłabienie potrzeb

kulturalnych, nie mówiąc już o tym, że sławetna „proletkultura“ okazała się wogóle blufem. Na te zmiany moralne wpłynęło niezawodnie i to, że proletariatu rosyjski został na skutek rewolucji pozbawiony swych istotnych wodzów, pozbawiony inteligencji robotniczej, która została odwołana od maszyn; i nawet od placówek robotniczych wogóle i powołana na różne odpowiedzialne stanowiska w administracji państwowej i armii.

Z hegemonu rewolucji proletariatu rosyjski staje się coraz bardziej jej ofiarą i pozorna dyktatura proletariatu przybiera coraz wyraźniej kształty istnej dyktatury nad proletariatem.

Na tem bezspornie polega największy tragizm bolszewickiej rewolucji, tragizm wewnętrzny, który się będzie bezustannie wzmagał, o ile bolszewicy nie zerwą radykalnie z programem „piatiletki“, z forsowaniem ciężkiego przemysłu dla celów czysto politycznych i nie zwrócą uwagi na przemysł lekki, na istotne potrzeby szerokiej mas tak miast, jak i wsi.

Kłopot bezpieczeństwa w obecnej krytycznej sytuacji może być jedynie nowy „nep“, na co Stalinowi trudno będzie się zdobyć, gdyż byłoby to samobójstwem, byłoby to kompletną porażką tak stalinizmu, jak też i trockizmu, u którego Stalin jest ideologicznie w niewoli.

Om.

Mozela wystąpiła z brzegów



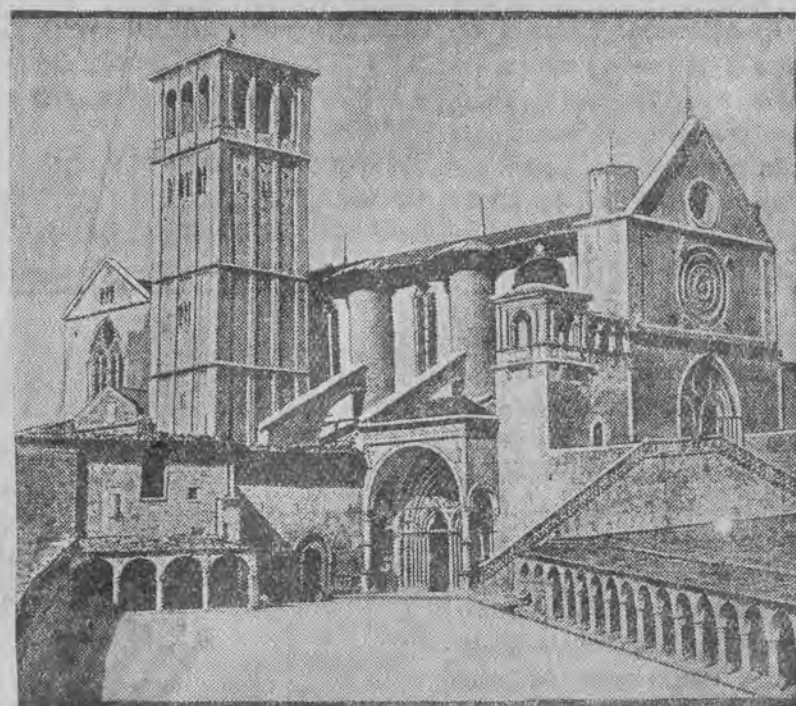
zalewając niżej położone części nadbrzeżnych osad i miasteczek.

Marka propagandowa



wydana w Indiach z portretem Ghandiego i napisem „Bierny bojkot angielskich towarów“.

Klasztor św. Franciszka w Assyżu



w którym odbędzie się ślub króla bułgarskiego Borysa z księżniczką włoską.

LUONNA

Ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kier. LEONA KANTORA i śpiewna chóru rosyjskiego pod dyr. TEODORA RYDERA.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12-iej w poł. Ceny miejsc na I seans od 1.— 2.—, w sob. i niedz. wszystkie miejsca po 75 gr. i 1.— zł.

Z powodu nadzwyczajnej frekwencji sprolongowany na jeszcze dni kilka

„TROJKA“

W rol. gł. Olga Czechowa i H. A. Schlettow

Dramat samotnej duszy ludzkiej, kołysanej miłością i szarpanej namiętnościami, rozgrywający się na bezkresnych stepach rosyjskich. 9399

Zmiany w wojsku Nowy dowódca K. O. P.

Z Warszawy donoszą:
W dniu wczorajszym przybył z Wilna do stolicy pułk. dypl. Krużewski, dowódca pierwszej dywizji legionów.
Jak się dowiadujemy, pułk. Krużewski zostanie mianowany do wódca korpusu ochrony pogranicza.
Dotychczasowy dowódca K.O.P., gen. Zosik - Tessaro, obejmie do wództwo korpusu w Przemyślu.

Bez świadectw kwalifikacyjnych wydawane będą paszporty zagraniczne

Z Warszawy donoszą:
W przygotowaniu obecnie rozporządzeniu wykonawczym, jak podaje prasa, przewidziane jest zniesienie świadectw kwalifikacyjnych niezbędnych do uzyskania paszportu zagranicznego zarówno zwykłego, jak ulgowe. (PAT)

Kot zadusił dziecko Straszny wypadek w Zakroczymiu

Z Warszawy donoszą:
Niebywały wypadek zdarzył się w Zakroczymiu, w rodzinie niejakich Matemeków.
Matemkowie mieli roczne dziecko. Matka, która jest praczką, wyszła do pracy. Ojciec, bezrobotny, pilnował w domu dziecko.
Znudziło mu się to i wyszedł na pół godziny z domu. Gdy wrócił — zastał koszmarną scenę: dziecko leżało w kołysce, a na piersiach niemowlęcia siedział duży kot, z zębami wtopionymi w krtań dziecka.
Czas nieobecności ojca wystarczy, żeby kot dziecko zadusił. Mimo wysiłków lekarskich dziecka nie zdołano uratować.

Niezwykły wypadek framwajowy

Z Katowic donoszą:
W Hajdukach gdy 2 wozy framwajowe jechały jeden za drugim, jeden z pasażerów pociągnął zdaje się niechcący za linkę alarmową w pierwszym wozie. Drugi wagon wpadł na zatrzymany raptownie pierwszy wóz. 26 osób zostało rannych, z tego 14 ciężko rannych odwieziono do szpitala.

„Heine-Medina“ w Polsce?

W ostatnich dniach na terenie Sosnowca stwierdzono dwa wypadki choroby znanej pod nazwą „Heine Medina“.

Zgon rabina Golancza

LONDYN, 16.10. (PAT) Zmarł w wieku lat 78 wybitny rabin żydów angielskich, sir Herman Golancz, profesor orientalistyki uniwersytetu londyńskiego, któremu w roku 1923 król nadał szlachectwo jako pierwszemu rabinowi.
Golancz był w ciągu 30-tu lat rabinem największej synagogi w Londynie w dzielnicy Bayswater. Cieszył się on specjalną popularnością wśród żydów polskich zamieszkałych w Londynie.

Myć winogrona!

BUDAPESZT, 16.10. (PAT) Córka rolnika, Maria Hintorler, po spożyciu nieplukanych winogron dostała zakażenia krwi i niebawem zmarła.

LISTY KOMUNISTYCZNE UNIEWAŻNIONE

Skreślono kilkanaście nazwisk z powodu braku deklaracji

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ (Fr.) telef.:

Na porządku dziennym przeciągającego się do późnej nocy posiedzenia głównej komisji wyborczej była sprawa zakwestjonowanych sześciu list wyborczych, a mianowicie: „Jedność robotniczo-chłopska“, „Selrob — Jedność“, Białurusi blok „Zmaganje“, „Samopomoc chłopska“, „Russkaja sie lanskaja organizacja“ i P. P. S. — lewica.

Na podstawie ekspertyzy grafologicznej, która stwierdziła, że ca-

ły szereg podpisów sfingowano, sprawa unieważnienia list P. P. S. — lewicy, „Selrob — Jedność“ i „Zmaganje“ podobno nie ulega już wątpliwości.

Natomiast co do listy komunistycznej „Jedność robotniczo-chłopska“ wskazywano, że mógłby się wyłonić formalny sprzeciw

z powodu tego, iż na pierwszym miejscu figuruje b. pos. Łańcucki, którego miejsce zamieszkania podano w Lipsku, aczkolwiek wiadomo, że znajduje on się w Rosji.

Tematem długotrwałych narad głównej komisji wyborczej w dniu wczorajszym była nie sprawa list, ale

kwestje, związane z podpisaniem deklaracji przez b. posłów, uwięzionych w Brześciu.

GODZ. 2 MIN. 30 W NOCY.

W tej chwili, po wysłuchaniu grafologa p. Kwiecińskiego, który zdał sprawozdanie z badania autentyczności podpisów na zgłoszonych listach,

główna komisja wyborcza u-

nieważniła listę państwową P. P. S. — lewicy.

Decyzja co do innych list, m. in. komunistycznej, zapadnie napewno również dzisiaj w nocy, ponieważ do godz. 11 rano w dniu dzisiejszym listy państwowe muszą być oddane do druku w swej ostatecznej formie.

GODZ. 3 MIN. 15 W NOCY.

W tej chwili zakończyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej.

Zatwierdzono ostatecznie listę państwową nr. 15 (Russkaja Sielanskaja Hromada).

Natomiast unieważniono listy komunistyczne: Jedność robotniczo-chłopska, Selrob, Zmaganje i Samopomoc chłopska, a pozatem wymienioną już listę PPS. — lewicy.

Z kolei przystąpiono do zbadania deklaracji kandydackich.

Skreślono:
Z listy nr. 1 (B.B.) dwa nazwiska.

Z listy nr. 2 (BBS.) — 16 nazwisk, w tem z senackiej pięć wszyscy skreśleni figurują również na liście nr. 1.

Z listy nr. 4 (Endencja) skreślono nazwiska pp.: Dębskiego i Paczkowskiego.

Dłuższą dyskusję wywołała lista nr. 7 (Centrolew). W rezultacie uznano za ważne deklaracje poprzednio złożone przez b. pos. Witos, Liebermana i Pragera, natomiast skreślono z listy państwowej nazwiska byłych posłów Bagińskiego i Putka, ponieważ komisja nie posiada ich deklaracji.

Jeszcze przed zaarrestowaniem

p. p. Witos, Lieberman i Prager podpisali deklaracje, wyrażając zgodę na kandydowanie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telef.:

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w pewnych organach prasy na temat odmówienia zgody na kandydowanie do sejmiku ze strony b. pos. Dębskiego, Witos, Pragera, Liebermana, Bagińskiego i Putka, zainteresowane stronnictwa polityczne wyjaśniają, że są w posiadaniu deklaracji, wyrażających zgodę na kandydowanie, od b. posłów Witos, Pragera i Liebermana i że nie zwracały się do władz śledczych o przedłożenie wymienionym b. posłom nowych deklaracji do podpisu.

P. Witos przed zaarrestowaniem

podpisał deklarację, zostawiając ją u swojej córki, która przekazała ją Centrolewowi. Pp. Lieberman i Prager również przed aresztowaniem podpisali deklarację, które są w posiadaniu Centrolewu. Stronnictwa zainteresowane wyrażają zdziwienie, kto i dlaczego zwracał się do wymienionych posłów o powtórne podpisanie deklaracji. W tej sprawie przedstawiciele Centrolewu zainterpelują generalnego komisarza wyborczego, p. Giżyckiego, na posiedzeniu państwowej komisji wyborczej.

Jeśli chodzi o pp. Putka i Bagińskiego, to zgodnie z naszymi informacjami, obrońca ich, p. Graliński,

wyjechał do Brześcia, by za pośrednictwem sędziego Demanta uzyskać ich zgodę na kandydowanie. P. Graliński nie został jednak dopuszczony do sędziego Demanta, nie załatwił więc sprawy deklaracji.

Co się wreszcie tyczy p. Dębskiego, to wiadomo, że na deklaracji, przesłanej mu przez stronnictwo narodowe, napisał na odwrocie, że nie zamierza kandydować.

Stronnictwo narodowe podkreśla, że p. Dębski, przed aresztowaniem wyrażał swojej zgody na kandydowanie.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W PEŁNI

W całym szeregu okręgów stronnictwa zgłosiły już listy

Łowicz

Dowiadujemy się, że w okręgu wyborczym nr. 11 — Łowicz zgłoszono pierwsze 4 okręgowe listy kandydatów do sejmiku.

Listy bloku lewicy socjalistycznej przoduje adwokat Hersz Ehrlich i inż. Wiktor Alter.

Na czele listy komunistycznej stoi Franciszek Szlenk z Kutna i Antoni Brzozowski z Łowicza, a na czele listy PPS. — lewicy — Maciej Maruziak z Włocławka i Michał Błoński z Krośnice.

Na czele listy Centrolewu w tym okręgu stoi b. poseł Andrzej Czapski, za nim b. poseł Ludwik Śledziński, na dalszych miejscach Franciszek Rogowski i Jan Janiak.

Błonie

W okręgu wyborczym nr. 12 — Błonie, zgłoszono komunistyczną listę lewicy chłopskiej, na czele której figurują nazwiska: Michał Gniazdowicz i Józef Małowski.

Lublin

W okręgu nr. 26 — Lublin zgłoszono listę PPS. — lewicy z

nazwiskami: Wiktor Chróściel, ślusarz i Jerzy Dupezak, robotnik.

p. Karol Grzesik, na dalszych miejscach pp. dr. Ignacy Nowak — lekarz, p. Jerzy Ziembek — wójt gminy, p. Jan Król — ślusarz i in.

Wilno

Na pierwszym miejscu listy kandydatów Centrolewu do sejmiku w okręgu nr. 63 — Wilno kandydować będzie b. poseł Pławski z PPS.CKW., a na drugim b. posłanka Karnicka z „Wyzwolenia“.

B. B. na Śląsku

W dniu wczorajszym zgłoszono na G. Śląsku listy kandydatów do sejmiku i do senatu

z ramienia B. B.

W okręgu nr. 38 — Królewska Huta na czele listy stoi burmistrz miasta Wielkie Hajduki

W okręgu nr. 39 — Katowice, na czele listy kandydatów do sejmiku stoi minister przemysłu i handlu, inż. Eugenjusz Kwiatkowski a dalej pp. Robert Jarczyk, Rudolf Halfar, Wilhelm Fojeik, Jan Walach, Paweł Godziak i Maksymiljan Pełka.

W okręgu nr. 40 — Cieszyn listy kandydatów do sejmiku przoduje również min. inż. Eugenjusz Kwiatkowski, a za nim figurują pp.: Jan Karkoszka, prezes związku inwalidów wojennych, Paweł Kuźma — urzędnik kolejowy, Otton Mildner, Stanisław Ligoń — artysta malarz i inni.

Władze dbają o czystość i wolność wyborów

Z Warszawy donoszą:

Jak nas informują, władze państwowe są w posiadaniu szeregu protokołów o popelnianych przez rozmaite osoby nadużyciach wyborczych.

Wchodzą tu w grę nieprawne działania bądź osób prywatnych, bądź administratorów i rzadców domów, czasem nawet członków komisji wyborczych.

W dniu wczorajszym wydano zostało rozporządzenie aresztowania jednego z administratorów domów, oskarżonego o czynny karalny na mocy dekretu p. Prezydenta o zapewnieniu wolności wyborów do sejmiku i senatu.

Śledztwo w sprawie planowanego zamachu

Z 17 zaarrestowanych osób już tylko 5 pozostaje w związku z tą sprawą w więzieniu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W związku z udaremnionym zamachem na marsz. Piłsudskiego aresztowano, jak już donosiliśmy, ogółem 17 osób. Z tej liczby siedmiu już zwolniono z aresztu. Jeśli chodzi o pozostałych dziesięciu, to pięć osób, według oświadczenia władz policyjnych, zatrzymano w

związku z wypadkami w dniu 14. września. Wynika z tego, że w sprawie spisku na życie premiera przebywa w areszcie pięć osób z Jagodzińskim na czele.

W sprawie dotychczas zatrzymanych sędzia śledczy Skorzyński ma zdecydować o środku zapobiegawczym, zachodzi bowiem ewentualność, że część ich zostanie jeszcze

zwolniona, względnie oddana pod dozór policyjny, a tylko część zostanie w areszcie.

Niebawem zapadnie również decyzja z jakiego artykułu kodeksu karnego aresztowani zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, a mianowicie, czy zastosowany będzie art. 10, czy 11.

DOSKONAŁE PRZYLEGAJĄCE
PUDRY MAJOLA
ZADĄC W OŚRODKU W PROSZKU PRASOWANE



Lord Amulree



przed nobilitacją sir William MacKenzie. liczący lat 71, mianowany został mistrzem lotnictwa na miejsce lorda Thompsona, który zginął w katastrofie sterowca „R. 101”.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Wielki film erotyczno-obyczajowy, ilustrujący życie, miłość, zbrodnię i rozpustę.

MASKI

W rolach głównych:
Betty Astor
Marcela Albani
Stuart Webbs
Erich Kaiser

NADPROGRAM:

Dźwiękowy dodatek aktualności z kraju i zagranicy.

Ceny miejsc popularne

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 1 w p.

Odczyty

ODCZYT O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM

W dniu dzisiejszym w piątek, staraniem T-wa Wiedzy Wojskowej i Federacji Związków Obrońców Ojczyzny odbędzie się o godz. 18 w sali filharmonii przy ul. Narutowicza 20 odczyt p. t. „Józef Piłsudski jako twórca niepodległości państwa polskiego”. Odczyt wygłosi mjr. dr. Lipiński z Wojskowego biura historycznego.

ANGLJA, ARABOWIE I ŻYDZI

Pod powyższym tytułem wygłosi znany działacz i publicysta Wł. Żabotyński odczyt w sali filharmonii w czwartek, dnia 23 b. m. o godzinie 8,30 wieczorem.

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO.

Dnia 19-go b. m. t. j. w niedzielę o godz. 4-ej po poł. w sali filharmonii przy ul. Narutowicza 20, odbędzie się odczyt red. T. Wieniawy - Długoszewskiego na temat „Kult Szatana”, w którym to odczyt prelegent poruszy historię satanizmu, demonizmu filozofię w Polsce i zagranicą w życiu i literaturze oraz omówi ostatnią aferę w Warszawie.

Krytyczne dni Niemiec

Hittlerowcy oklaskują Brüninga i prowokują Europe

BERLIN, 16 października. — (PAT.) — Odbywające się dziś obrady Reichstagu stały pod znakiem wielkiej debaty politycznej, do której tematem było expose rządu Rzeszy, wygłoszone przez kanclerza Brüninga.

Expose kanclerza było przyjęte oklaskami przez ławy stroniw rządowych i hittlerowców. Dyskusja nad expose kanclerza Brüninga odbędzie się jutro.

„Dalekoidące” wnioski Obalić traktat wersalski i plan Younga

BERLIN, 16 października. — (PAT.) — Frakcja hittlerowców w Reichstagu zgłosiła wniosek, wzywający rząd Rzeszy do natychmiastowego podjęcia kroków celem obalenia traktatu wersalskiego oraz planu Younga. Jednocześnie frakcja chrześcijańsko - socjalistyczna i konserwatywna wniosły wniosek, aby rząd nawiązał niezwłocznie z mocarstwami wierzyielskimi rokowania w sprawie rewizji planu Younga.

Redukcji cen i dnia pracy domagają się socjal-demokraci

BERLIN, 16 października. — (PAT.) — „Vorwärts” donosi, że frakcja socjal - demokratyczna wystąpi w Reichstagu z wnioskiem, zawierającym szereg postulatów w sprawie zwalczania kryzysu gospodarczego i bezrobocia. Wniosek ten domagać się będzie m. in. wydania ustawy, wprowadzającej na okres kryzysu bezrobocia 40-godzinny przymusowy tydzień pracy. Pracodawcy zobowiązani mają być jednocześnie do przyjmowania nowozgłaszających się robotników do pracy.

Pozatem wniosek żąda redukcji cen na szereg artykułów pierwszej potrzeby.

Socjal - demokraci zwrócą się do ministra pracy z żądaniem, ażeby nie nadawał mocy obowiązującej wydanemu przez sędziego rozjemczego orzeczeniu w sprawie redukcji płac zarobkowych w przemyśle metalurgicznym.

Strejk metalowców ogarnął w Berlinie 130 tysięcy robotników

BERLIN, 16,10. (PAT.) Strejk w berlińskim przemyśle metalurgicznym rozszerza się coraz bardziej. Według danych niemieckiego związku robotników metalurgicznych porzuciło pracę ogółem 130,000 robotników i robotnic. Liczba strejkujących wzrosła więc od wczoraj do dnia dzisiejszego o 4 tysiące osób.

Przed wybuchem strejku w ber-

lińskim przemyśle metalurgicznym zatrudnionych było 145,500 robotników i robotnic. Twierdzenie związków zawodowych, że do strejku przystąpiło dziewięć dziesiątych ogółu robotników berlińskiego przemysłu metalurgicznego sprzeciwiają się dane ogłoszone przez pracodawców, utrzymujących, iż przy pracy pozostało jeszcze 25 proc. ogółu zatrudnionych w tym przemyśle.

Wniosek związku berlińskiego przemysłowców metalurgicznych o nadanie orzeczeniu rozjemczemu

mocy obowiązującej jeszcze nie wpłynął do ministra pracy Rzeszy, Stegerwalda, który z tej racji nie może podjąć żadnych kroków.

Frakcja socjal - demokratyczna wystąpiła natomiast w Reichstagu z wnioskiem, aby gabinet Rzeszy skłonił ministra pracy Rzeszy do nienadawania mocy obowiązującej orzeczeniu rozjemczemu z dnia 10 b. m. Wniosek ten ma, według informacji biura Conti, szanse uzyskania większości, a mianowicie 143 głosów socjaldemokratów, 73 komunistów i na podstawie wczorajszej deklaracji okręgowego kierownictwa partii narodowo - socjalistycznej również 107 głosów hittlerowców.

Niezależnie więc od tego, czy inne jeszcze grupy głosować będą za tym wnioskiem, uzyska on ponad 300 głosów większości. Należy się więc liczyć z podjęciem nowych rokowań w sprawie zlikwidowania zatargu w berlińskim przemyśle metalurgicznym. Wpłynęłyby to również na odprężenie sytuacji parlamentarnej o ile chodzi o stosunek socjal - demokratów do gabinetu Brüninga.

Nowoczesny Zagłoba daruje Niemcom kurytarz wzamian za unję polsko-litewską

PARYŻ, 16,10. — Redaktor naczelny „La Victoire” Gustaw Herve, którego myśl polityczna przeszła zadziwiająco ewolucję od anarchizmu aż do skrajnego nacjonalizmu, staje się obecnie apostołem zbliżenia francusko - niemieckiego. Dzisiejszy numer „La Victoire” przynosi stanowczą propozycję dokonania rewizji traktatu wersalskiego, aby za tę cenę zdobyć ostateczne porozumienie z Niemcami.

Chodzi o zrzeczenie się przez Francję plebiscytu, który ma nastąpić w Zagłębiu Saary, o zezwolenie na przyłączenie Austrii do Rzeszy niemieckiej, o zwrot Niemcom ich dawniejszych kolonii afrykańskich, będących obecnie pod zarządem Francji, o zezwolenie Niemcom na utrzymywanie armii równej ilościowo armii francuskiej, nareszcie o przyjacielską interwencję rządu francuskiego w Polsce, aby skłonić ją do zgodzenia się na zwrot kurytarza o ile wszechmocne na Litwie Niemcy skłoniły litwinów, którzy przez 5 stuleci połączeni byli z Polską do powrotu na łono państwa polskiego.

Według Gustawa Herve, jest to jedyny sposób uniknięcia wojny, która napewno doprowadziłaby do wykreślenia Polski z szeregu narodów niezależnych, a całą Europę utopiłaby w powodzi bolszewickiej, która zalałaby całą cywilizację.

Oświadczam nieniejszym, iż treść artykułu umieszczonego w „Głosie Polskim” z dnia 21 czerwca 1929 p. t. „Cuchnące bagienko na Placu Wolności”, a zwrócona przeciwko p. ławnikowi Izdebskiemu oparta jest na otrzymanych przeze mnie a niezgodnych z prawdą informacjach.

Za wyrządzoną p. ławnikowi Izdebskiemu krzywdę przepraszam go.

Antoni Weis.

W dzień otwarcia Reichstagu



tłum hittlerowców wybił szyby w licznych wielkich sklepach na Leipzigerstrasse.

Katastrofa lotnicza

Ofiarą padł podporucznik Nowakowski

Z Krakowa donoszą: Wczoraj około 10-ej przed południem na lotnisku wojskowym w Rakowicach wydarzyła się katastrofa lotnicza, której ofiarą padł pilot podporucznik Stanisław Nowakowski z 1-go pułku lotniczego w Warszawie, będący na kursie pilotażu myśliwskiego przy 2-gim pułku lotniczym w Krakowie.

Podczas ćwiczeń, w chwili gdy s. p. ppr. Nowakowski wykonywał ćwiczenia akrobatyczne na wyso-

kości 1000 metrów nagle oderwało się od aparatu jedno skrzydło i maszyna zaczęła tracić równowagę. Za chwilę odpadło i drugie skrzydło, motor zaś w dalszym ciągu szedł pełnym gazem. Siłownia widocznie niespodziewanym wypadkiem pilot Nowakowski nie zgasił motoru i samolot począł pionąć. W ostatniej chwili s. p. Nowakowski usiłował ratować się przy pomocy spadochronu, jednakże bezskutecznie.

Samobójstwo b. przemysłowca

Podczas gdy żona przyjmowała gości, desperat, leżąc na kanapie, zastrzelił się z rewolweru

W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego targnął się na życie w swem mieszkaniu przy ul. Piórkowskiej 255, b. przemysłowiec 39-letni Artur Koppel.

Jak zdolano ustalić, przyczyną zamachu samobójczego Koppela były podobno kłopoty materialne. Koppel był w swoim czasie wspólnikiem firmy przemysłowej Grossman i Koppel przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich 39.

Ostatnio po wystąpieniu ze spółki był zatrudniony w charakterze pracownika w firmie Sender (Sienkiewicza 113).

Desperat wziął przed niespełna ośmiu laty ślub cywilny z katoliczką.

Krytycznego dnia wrócił on do domu na obiad około godz. 2 p. p., zdradzając objawy silnego zdenerwowania. Na zapytania żony dawał wymijające odpowiedzi.

W pewnej chwili, gdy spoczywał na kozetce, do mieszkania państwa Koppel przybyli goście, których przyjęła w przedpokoju jego małżonka. W tym momencie rozległ się w mieszkaniu huk. Jak się okazało p. Koppel celnym strzałem rewolwerowym pozbawił się życia.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził już tylko śmierć denata. Władze policyjne ustawiły przy trupie posterunek do czasu przybycia władz sądowo - śledczych.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Łódzkie listy kandydatów złożone zostały wczoraj w okręgowej komisji wyborczej

Dzisiaj, w piątek, mija ostatni termin składania okręgowych list kandydackich w okręgowej komisji wyborczej. Procedura składania list kandydackich do sejmu i senatu odbywa się przy obecnych wyborach ściśle według ustawy o ordynacji wyborczej z 1922 roku.

W dniu wczorajszym okręgowa komisja wyborcza przyjął pierwszych kilka list kandydackich do sejmu i senatu. Pełnomocnicy list składali upoważnienie komitetu wyborczego, przez nich reprezentowanego, następnie listę kandydatów z oświadczeniami kandydatów, że zgadzają się objąć mandat posła, komunikowali przewodniczącemu komisji nazwę, pod jaką lista zgłoszona będzie występować, oraz składali oświadczenie, czy przyłączają listę okręgową do listy państwowej.

Na listach kandydatów na posłów podpisało się przeważnie więcej, aniżeli przewidzianych w procedurze 50 wyborców, albowiem każdy z komitetów liczy na ewentualność zakwestjonowania pewnej ilości podpisów.

Listy kandydatów rozpoczynają się następującą formułką:

„Do pana przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nr. 13. Niżej podpisani wyborcy z okręgu wyborczego nr. 13 zgłaszają niniejszym w myśl art. 44 ordynacji wyborczej z 1922 roku (Dz. Ust. 66) kandydatów na posłów do sejmu Rzeczypospolitej”.

Następuje w dalszym ciągu wyszczególnienie kandydatów, ich zajęcie, wiek i adres, po czym figurują na liście podpisy wyborców.

Blok lewicy socjalistycznej

Pierwszą z list kandydackich zgłosiła na ręce okręgowego przewodniczącego komisji wyborczej nr. 13 komitet Bundu i niezależnych socjalistów. Listę złożył pełnomocnik Abram Zyngerman. Nazwa listy brzmi: „Blok lewicy socjalistycznej”.

W kolejnym porządku figurują na niej na czołowym miejscu, jako kandydaci:

1. Izrael Mordka Lichtenstein (radny, nauczyciel — Bund).
2. Józef Kruk (literat — niez. socj.)
3. Hersz Wolf Erlich (dziennikarz — Bund) i inni.

Po sprawdzeniu listy przez przewodniczącego otrzymała ona numer listy państwowej — „Blok lewicy socjalistycznej”, a mianowicie nr. 5.

Centrolew

Dalszą listę złożył pełnomocnik łódzkiego Centrolewu p. Stanisław Wojdan. Jako nazwę

listy pełnomocnik podał: „Związek obrony prawa i wolności ludu stronnictw Centrolewu: polskiej partji socjalistycznej, niemieckiej socjalistycznej partji pracy, polskiego stronnictwa ludowego Wyzwolenie, stronnictwa chłopskiego, stronnictwa ludowego Piast, Narodowej partji robotniczej”.

Nazwiska kandydatów na czele listy brzmią:

1. Ziemięcki Bronisław (prezydent m. Łodzi, b. poseł — P. P. S.)
2. Kowalski Stanisław (biuralista, b. poseł — P. P. S.)
3. Kronig Artur (redaktor, b. poseł — N.S.P.P.)
4. Grodzicka Klementyna (radna, biuralistka — PPS.)

5. Walezak Adam (sekretarz OKZZ. — PPS.)

6. Czerwiński Kazimierz (stusarz — PPS.)
oraz pp.: Gołański (radny — PPS.)

Kuk Ludwik (ławnik, dziennikarz — NSPP.) i inni
Lista Centrolewu otrzymała nr. 7.

P.P.S.-lewica

Na liście tej kandydują:

1. Polko Franciszek,
2. Szajbel
3. Stolarek.

Lista numeru nie otrzymała, jeszcze, chociaż przyłączono ją do listy państwowej.

Endecja

Pierwsze miejsca na liście stronnictwa narodowego zajmują:

1. Czajewski Tadeusz (redaktor).

2. Kierzyński Zygmunt
3. Bartczak.

Lista otrzymała nr. 4.

Blok lewicy robotniczej

Listę bloku lewicy robotniczej przy kartelu ZZZP. otwierają:

1. Kuchciak Roman.
2. Rzetelski Jan
3. Hodorowicz Bolesław.

P.P.S.-frakcja rew.

Listę złożył, jako pełnomocnik dawnej frakcji rewolucyjnej dyr. Wierzbicki. Na liście „fraków” kandydują:

1. Fularski Mieczysław
2. Płuciennik Stefan
3. Kmiecik Bolesław.

Lista otrzymała nr. 2.

Sjoniści

Pełnomocnik listy „Blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce” złożył listę, na której jako czołowi kandydaci figurują:

1. Rozenblatt Jerzy
2. Will Julian
3. Farbstein Szyja.

Listy tej pełnomocnik nie przyłączył do listy państwowej.

Listy sejmowe w okręgu Nr. 14

Niezależnie od powyższych, zostały również w dniu wczorajszym złożone listy z kandydatami do sejmu w okręgu nr. 14. Listy złożone zostały przez związek obrony prawa i wolności, PPS. - frakcja, PPS. - lewicy związków zawodowych, jedność robotniczo - chłopską, blok lewicy socjalistycznej, katolicki blok ludowy, i niemiecki blok wyborczy, oraz stronnictwo narodowe.

Listy senackie

Wczoraj złożona została również pierwsza lista do senatu z okręgu wyborczego łódzkiego, mianowicie, listę Centrolewu złożył, jako pełnomocnik wiceprezydent m. Łodzi Stanisław Rapalski.

Na liście kandydują:

1. Dr. Kopciński Stefan (nauczyciel - oświatowiec, b. senator — PPS.)
2. Januszewski Wacław (inżynier — Wyzwolenie)
3. Danielewicz Józef (tkacz, b. sen. PPS.)
4. Rudnicki Apolinary (dyr gimnazjum, str. chłop.)
5. Gawęda Wincenty (rolnik, Str. Chł.)
6. Nowicki Witold (rolnik — Wyzwolenie)

Również w ciągu dnia wczorajszego na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nr. 14 złożone zostały listy. Listy złożyli z kandydatami do senatu: pełnomocnik P. P. S. - frakcji dyr. Wierzbicki, pełnomocnik PPS.- lewicy Przybylski, pełnomocnik listy narodowej Łukomski, pełnomocnik bloku lewicy robotniczej Kliemecki.

Po złożeniu pierwszych list

Po otrzymaniu wszystkich list kandydackich do sejmu i do senatu okręgowe komisje wyborcze przystąpią niezwłocznie do sprawdzania podpisów na listach, poczem nastąpi oficjalne zatwierdzenie list.

W ciągu trzech dni okręgowa komisja porozumie się z pełnomocnikami co do ewentualnych koniecznych zmian na listach, natury formalnej. Na poprawki i na uzupełnienie usterek wskazanych przez przewodniczącego okręgowej komisji, pozostanie pełnomocnikom w myśl ustawy o ordynacji wyborczej 5-dniowy termin.

Definitywne zatwierdzenie list nastąpi na specjalnie zwołanych przez przewodniczącego Korwin - Korotkiewicza i przewodniczącego komisji nr. 14 prezesa Belżyńskiego plenarnych posiedzeniach komisji ze współudziałem komisarzy wyborczych.

Geł



PIOTRKOWSKA 108.

Dziś szampańska premiera

produkcji Paramount 1930/31.

Ulubienica narodów!
Wszechświatowa gwiazda ekranów!
Królowa piękności rudowłosa!

CLARA BOW

w szampańskiej, pikantnej
komedji 10 aktowej p. t.

LEKCEJA MIŁOŚCI

MUZYKA M. LIDAUERA

Początek seansów codz. o godz. 4-ej po poł.
w soboty i święta o godz. 12-ej w poł.

Na pierwsze seanse ceny miejsc
od 50 groszy.

9403

Wiadomości bieżące

Osobiste

W dniu wczorajszym zachorował nagle naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Weyer. W urzędowaniu zastępuje go kierownik III brygady policji śledczej, komisarz Mika.

Surowica przeciwko „Heine-Medynie“

W związku z dwoma wypadkami na terenie m. Łodzi zachorowań na Heine-Medynę, — Wydział zdrowotności publicznej zwrócił się do instytutu Pasteur'a w Paryżu o przysłanie surowicy przeciwko tej chorobie, powodującej w swych następstwach nieuleczalne kalectwa.

Instytut Pasteur'a w Paryżu nadesłał wydziałowi zdrowotności publicznej bezpłatnie 2000 gr. tej surowicy.

Spis poborowych rocznika 1910

Dziś, w piątek, do spisu poborowych w lokalu biura wojskowo-policyjnego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8 do 15 winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery: S. Sz. i zamieszkałi na terenie X komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery: od A do Ch.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenblum (Cegielińska 12); Suke. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Samobójstwo bezrobotnego

Po przewiezieniu do szpitala desperat zmarł

Od dłuższego czasu w domu przy ul. Chłodnej 14, mieszka 32-letni Edward Iglík z żoną i jedynym dzieckiem. W ostatnich czasach wskutek kryzysu Iglík stracił pracę w fabryce. Od dnia tego rodzina znalazła się w skrajnej nędzy. Z początku rodzina Iglików utrzymywała się z pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży niektórych mebli i garderoby, lecz wreszcie wadszedł dzień, gdy nie było już co sprzedać.

W dniu wczorajszym Iglík powrócił do domu około godziny 1-ej w południe po bezskutecznych próbach w różnych fabrykach o przyjęcie go do pracy. Zrozpaczony ojciec rodziny nie mógł patrzeć na głodowe cierpienia swych najbliż-

Z okna trzeciego piętra na bruk

rzuciła się służąca p. p. Herman

Od czterech lat 23-letnia Józefa Gieras pracowała w charakterze służącej u pp. sędziostwa Herman, zamieszkała na III piętrze w oficynie w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 277.

Młoda dziewczyna cieszyła się najlepszą opinią. W dniu wczorajszym około godziny 8,30 rano, sędzia Herman polecił służącej podać sobie śniadanie. W czasie spożywania śniadania, sędzia Herman usłyszał odgłos padającego ciała na kamienie podwórza. Zaintrygowany podbiegł do okna i ku swemu

Na obserwację do Tworek

wysłał sąd Ambroziaka, oskarżonego o żonobójstwo

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Arnolda, przystąpił do rozpatrywania sprawy 26-letniego Władysława Ambroziaka, oskarżonego o usiłowanie żonobójstwa.

Z odczytanego aktu oskarżenia wynika, iż w nocy z 22 na 23 kwietnia r. b. miejskie pogotowie

ratunkowe wezwane zostało na ul. Pałacową do ciężko poranionej siostry Stanisławy Ambroziakowej.

O powyższym wypadku powiadomione zostały również władze policyjne.

W toku dochodzenia ustalono, dzięki przesłuchaniu ciężko rannej Ambroziakowej, iż mąż jej, Władysław,

człowiek psychicznie chory, stale z nią wszczynął kłótnie oraz bójkę.

Krytycznego wieczoru po powrocie do domu mąż począł zarzucać jej, że ma kochankę, przyczem zamierza z nią się pobrać, po uprzednim otruciu męża. Podczas kłótni, gdy małżonkowie leżeli w łóżku, Ambroziak wyjął z pod łóżka powróż i zrobiwszy pętle usiłował zarzucić ją na szyję żony. Przerazona kobieta próbowała w bieliźnie wybiec z mieszkania, jednakże mąż dogonił ją przy progu i kilkoma uderzeniami siekiery w głowę ciężko ją zranił.

Odgłosy bójkę zaalarmowały sąsiadów, którzy po wyłamaniu drzwi obezwładnili Ambroziaka i wezwali pogotowie ratunkowe i policję, która aresztowała szaleńca.

Na rozprawie sądowej Ambroziak do winy się nie przyznał, wyjaśniając, iż działał w obronie koniecznej, gdyż żona usiłowała go zabić nożem.

Po zbadaniu świadków, którzy wykazali kłamstwo oskarżonego, zabrał głos obrońca oskarżonego. Powołał się on na zeznania świadków odwodowych, stwierdzających, iż Ambroziak często popadał w ataki furji i prosił o odroczenie sprawy i przesłanie pod sądowego do szpitala dla umysłowo chorych w Tworckach, celem poddania go obserwacji psychiatrów.

Po krótkiej replce prokuratora Kowalskiego, sąd ogłosił decyzję, przychyłającą się do wywodów obrony.

MARLENA DIETRICH

najgłośniejsza
aktorka
świata

w wielkiem arcydziele
erotycznym p. t.



CUDZA
NARZECZONA

Wkróćce w Łodzi!

Oskarżeni komuniści

Jeden skazany, drugi uniewinniony

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadli 19-letni Rywen Praw i 22-letni Zenon Dzik, oskarżeni o działalność antypaństwową.

Jak wynika z aktu oskarżenia, policja polityczna w Łodzi dowiedziała się drogą konfidencjonalną, że na dzień 1 maja 1930 roku partja komunistyczna w Łodzi przygo-

tuje się do manifestacji. W tym celu zostały wydrukowane odezwy komunistyczne, które znajdowały się w mieszkaniach wyżej wymienionych. W trakcie rewizji mieszkaniowej u Prawa pod łóżkiem znaleziono 197 odezw, zaś u Dzika większą ilość papieru, na którym odezwy były drukowane.

Na rozprawie Praw nie przyznał się do winy, Dzik zaś oświadczył, iż znaleziony u niego papier, identyczny na którym wydrukowane były odezwy, kupił w jednym ze sklepów do pakowania.

Po wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony, sąd ogłosił wyrok skazujący Rywena Prawa na 1 rok więzienia, zaś Zenona Dzika uniewinnił z braku dowodów winy.

Afera Bęczkowskiej

Jak się dowiadujemy podana nam w dniu wczorajszym wiadomość przez jedną z agencji prasowych o aferze Bęczkowskiej jest nieścisła, gdyż śledztwo toczy się normalną drogą i żadne nowe sensacyjne szczegóły ujawnione nie zostały.

Proces b. pos. Zerzego

Wczoraj odbyła się w sądzie grodzkim rozprawa przeciwko b. posłowi NSPP, p. Zerzemu, oskarżonemu z art. 145 K. K. o to, że usunął konfidentów policji z sali rady miejskiej, gdzie odbywał się zjazd zjednoczeniowy niemieckich socjalistów. W toku rozprawy obrońca oskarżonego mec. Hartman wniósł o odroczenie rozprawy celem powołania świadków odwodowych w osobach prezesa rady miejskiej inż. Holgrebera, ławnika Kuka i kierownika milicji partyjnej Filbricha. Sąd po naradzie przychylił się do wniosku obrony i odroczył rozprawę do czwartku 23 b. m.; na termin ten wezwani będą świadkowie odwodowi

Pościg pajęczarzy na dachach domów

O północy lokatorzy domu nr. 18, przy ul. Zakątnej usłyszeli podejrzane szmery na strychu, wobec czego kilku lokatorów weszło na górę i tam zauważyli złodziei przy „robocie“.

Pomimo pościgu, złodzieje uciekli przez sąsiednie dachy, za bierając ze sobą bieliznę, wartości 500 złotych, należąca do kilku lokatorów. (b)

Tragiczna śmierć 17-letniego chłopca

Przy ul. Śląskiej na Chojnach miał miejsce straszny wypadek którego ofiarą padł 17-letni Marjan Lekier (Śląska 19).

Lekier jechał na wysoko nadładowanym wozie i w pewnej chwili spadł na bruk tak niefortunnie, że doznał pęknięcia czaszki.

Wezwany lekarz pogotowia zastał już tylko zwłoki młodzieńca. Policja przewiozła je do prosekutorjum. (b)

Nieznacznym pożar fabryki przy ul. Leszno 31

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych wybuchł pożar w fabryce Gelbluma przy ul. Leszno nr. 31. Jak się okazało, pożar wybuchł wskutek krótkiego spięcia i zajął jeden z oddziałów fabrycznych.

Na miejsce pożaru przybyły natchmiast I i II oddziały straży ogniowej, lecz pożar został w zarodku ugaszony przez robotników. Straty spowodowane pożarem sięgają 200 dolarów.

17 tys. złotych zdefraudowali dwaj urzędnicy magistratu zgierskiego

Przed sądem okręgowym w Łodzi rozpatrywana była sprawa urzędników magistratu m. Zgierza, 31-letniego Benedykta Wiczorka i 38-letniego dama Liberka, oskarżonych o nadużycia. Suma zdefraudowana wynosiła 17,187,01 gr.

Okolo godziny 2-iej po południu sąd ogłosił wyrok, na mocy które-

go Benedykt Wiczorek i Adam Liberek zostali skazani po 9 miesięcy więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, wobec czego zostali oni zwolnieni z aresztu.

Niezależnie od kary, sąd przyznał magistratowi m. Zgierza akcję cywilną w wysokości 17,187,01 gr.

Komunikacja telegraficzna z krajami zamorskimi

Zarządzeniem ministra poczt i telegrafów z dnia 15 b. m. wprowadzony został obrót telegraficzny między Polską a następującymi krajami egzotycznymi:

1) Telegramy listowe prywatne w obrocie między Polską a Japonją (Japonją, Chosen, Sachalin japoński, japońskie urzędy w Chinach i na półwyspie Kwantung, Formosa, oraz wyspy na morzach południowych, będące pod mandatem japońskim). Opłata od wyrazu wynosi 1 fr. 15 cts. (najmniej 20 wyrazów). Telegramy listowe doręczone będą na trzeci dzień, licząc od dnia nadania, nie biorąc w rachubę różnicę czasów środkowo-europejskiego i japońskiego.

2) Telegramy gratulacyjne między Polską a Palestyną na okres świąt żydowskich, które mogą zawierać życzenia lub pozdrowienia z okazji świąt, zredagowane w języku polskim, angielskim lub hebrajskim. Opłata od wyrazu wynosi 56,5 centymów złotych (najmniej 10 wyrazów). Terminy, w których dopuszczone będzie nadawanie tych telegramów, będą każdego roku ogłaszane.

3) Telegramy listowe i telegrafy „z końca tygodnia“ w obrocie między Polską a Unją Afryki Południowej, Afryką Południowo-Zachodnią, Rodezją Północną i Południową oraz Nyassaland. Aba te rodzaje telegramów przesyłane będą do Afryki Południowej w drodze telegraficznej i radiotelegraficznej. Opłata od wyrazu wynosi się od 0,60 — 1,00 franków, nie od rodzaju telegramu i kraju przeznaczenia (najmniej 20 słów).

4) Telegramy żniżkowe w obrocie między Polską a Argentyną, Boliwią, Brazylią, Chile, Peru, Paragwajem i Urugwajem, zostały za mienione telegramami listowymi. Telegramy listowe do krajów Ameryki Południowej przesyłane mogą być albo drogą radiotelegraficzną do New Yorku, a stamtąd pocztą aż do miejsca przeznaczenia, albo też drogą telegraficzną, lub radiotelegraficzną na całym przebiegu aż do miejsca przeznaczenia. W wypadku pierwszym adres winien być uzupełniony słowami „Post New-York“, opłata zaś od wyrazu takiego telegramu wynosi 45 cts.

TEATR •••• MUZYKA •••• SZTUKA ••••

Repertuar teatrów łódzkich na okres od dnia 1 stycznia został w ogólnych zarysach ustalony

W tych dniach odbyło się, jak wiadomo, posiedzenie komisji repertuarowej, na którym kierownik literacki połączonych teatrów łódzkich, dyr. Bolesław Gorczyński, przedstawił plan, wyrażający zamierzenia dyrekcji na najbliższy okres, mniej więcej do dnia 1 stycznia.

Według tego planu w teatrze miejskim światło kinkietów ujrzą niebawem następujące utwory:

„Przeprowadzka“ Karola Hu-bera Rostworowskiego, autora „Judasza“, „Kaliguli“, „Zmarłychwstania“, „Niespodzianki“ i in. (premiera w dniu dzisiejszym). Następnie kolejno: komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „Mama do wzięcia“, komedia znakomitego autora węgierskiego Molnara „Raz, dwa, trzy...“, „Noc Listopadowa“ Stanisława Wyspiańskiego (z okazji rocznicy powstania listopadowego), komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Nie rzucaj mnie, madame!“, tragedia Merzowskiego „Car Paweł I“, „Ukochana nieprzyjaciółka“ Antoine'a, komedia Szaloma Alejchema „200.000“, wreszcie komedia „Konto X“ jednego z młodych autorów niemieckich.

Tę przewagę premier komedjowych tłumaczy dyr. Gorczyński tem, że chwilowo na rynku teatralnym niema wartościowych sztuk społecznych, a te, które są, z najrozmaitszych względów natury lokalnej nie mogą być wystawione. Zresztą dyr. Gorczyński zastrzegł się, że są to jedynie ramy ogólne, które w każdej chwili ulec mogą i napewno ulegną rozszerzeniu z chwilą wynalezienia wartościowych i możliwych do zrealizowania utworów poważnych o współczesnym podkładzie.

Teatr Popularny zamierza wznowić świetną komedię „Pro boszcz wśród bogaczy“, która cieszyła się na scenie teatru Miejskiego długotrwałym zasko-

żeniem powodzeniem. Następnie wystawione tam będzie barwne widowisko „Krakowiaczy i górale“. Z kolei ujrzymy w gmachu przy ul. Ogródowej albo „Nad polskim morzem“ Raczkowskiego, albo przeróbkę z „Krzyżaków“ Sienkiewicza.

Wreszcie w planie jest jeszcze wystawienie melodyjnej operetki Oskara Straussa „Czarwalca“.

Bardzo ciekawie zapowiada się repertuar teatru Kameralnego. Dzisiejsza premiera — „Święty płomień“ Maughama — należy do sztuk, które sobie wstępny bojem zdobyły publiczność we wszystkich stolicach Europy i zyskały w prasie światowej pierwszorzędne recenzje. Następną premierą ma być komedia popularnego już u nas autora francuskiego Verneilla p. t. „Hotel 47“.

Wreszcie zapowiedziana jest sztuka słynnego pogromcy autorów, aktorów i dyrektorów, Antoniego Słonimskiego, p. t. „Upadły ojciec“. Publiczność raz jeszcze będzie miała okazję sprawdzić, ile prawdy mieści się w przysłowiu, że łatwiej jest krytykować, niż samemu tworzyć. W każdym razie osoba jednego z najzdolniejszych i najodważniejszych pisarzy współczesnych, nie tylko w Polsce, daje gwarancję, że będzie to lepsza, czy gorsza, ale napewno bardzo ciekawa premiera.

Komisja repertuarowa, po wysłuchaniu dyr. Gorczyńskiego, który w obszernym wywodzie uzasadniał nakreśloną linię repertuarową teatrów łódzkich, zgodził się z jego opinią i zaproponowane utwory do wystawienia zaakceptował.

W ten sposób żywot teatrów naszych został przynajmniej w tym kierunku definitywnie ustalony. Teraz od zbiorowego wysiłku członków zespołu zależy, aby widowiska w teatrach były interesujące i pod względem artystyczno - odtwórczym i na wysokim postawione po-

ziomie. Jeśli rozwinie się ten wysiłek, to również powodzenie materialne nie każe długo na siebie czekać i byt teatrów będzie zapewniony.

gw.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Przeprowadzka“

Jutro 4.00 „Spór o sierżanta Griszę“
„ 8.30 „Przeprowadzka“

„PRZEPROWADZKA“ W TEATRZE MIEJSKIM

Dziś premiera najnowszej sztuki K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka“.

Czteroktowy ten utwór sceniczny, którego treść zaczerpnięta została z życia robotniczego, jest do pewnego stopnia dalszym ciągiem granicy w Łodzi z wielkim powodzeniem: „Niespodzianki“.

Pełne ekspresji dekoracje przygotował Bol. Kudewicz.

Obsadę stanowią: P. Relewicz-Ziemińska, Z. Tatarakiewicz-Woskowska, T. Białoszczyński, St. Dębic, St. Michałak, W. Mirewicz, L. Sławiński, J. Woskowski, B. Wasiel, K. Tatarakiewicz, L. Zbucki.

Widowisko zapowiada się ze wszechmiar interesująco. Sztuka jest pełna pogody i optymizmu, nie wątpimy więc, że niewielka ilość biletów będzie rozchwyтана.

Próbami kieruje osobiście autor, który będzie obecny na premierze.

Jutro „Przeprowadzka“ po raz drugi.

Jutro i w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach najniższych „Spór o sierżanta Griszę“ z J. Woskowskim w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY

Codziennie o godz. 9 wieczorem sztuka pisarza angielskiego W. S. Maughama „Święty płomień“.

TEATR POPULARNY

Dziś, piątek i dni następnych operetka Andran'a „Lałka“.

W niedzielę o godz. 4 popołudniu po raz ostatni „Płomienna noc Antonii“.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę, dnia 18 b. m. i w niedzielę, 19 b. m. teatr popularny w sali Geyera wystawia sztukę z życia apaszów warszawskich p. t. „Rycerze nocy“ (Hrabianka apaszka) ze śpiewami i tańcami.

W niedzielę, dnia 19 b. m. o godzinie 12 w południe specjalne przedstawienie dla dzieci. Powtórzony będzie barwny obrazek sceniczny w 3 aktach osnuty na tle ballady Adama Mickiewicza p. t. „Powrót taty“.

„ARARAT“

Dziś dwa przedstawienia pierwszego programu „Dzień dobry, kózko!“. Początek przedstawień o godz. 7.45 i 9.45.

„DOBRY WIECZÓR“

Dziś barwna i wesola rewja w 2-ch częściach i 16 odsłonach p. t. „Spotkamy się na Kopernika“. Udział przyjmuje cały zespół.

Występ operetki murzyńskiej „Black Flowers“

W teatrze miejskim już dawno tak rojno i gwarno nie było, jak na występie murzyńskiej operetki. Trzeba więc było dowodu aż „czarnego na białym“ aby się przekonać, że nie ceny biletów, nie zmiana dyrekcji i nie repertuar i nie ciężkie czasy są przyczyną, że ludzie do teatru nie chodzą. Okazuje się, że... ale odbiegłem od tematu, bo właściwie mam zdać sprawę z operetki murzyńskiej, właściwie opero - rewji ze znakomitą szybkością Douglasa na czele. Trupa ta, o której niebawem powodzeniu dochodziły nas odgłosy z Zachodu i której poszczególne sily (jak zespół „Revelersów“) podziwialiśmy w roku ubiegłym w Łodzi, obudziła i tym razem niemięjszą sensację, względnie jej fabuła redukuje się do rewji kabaretowej, w której dominuje sztuka choreograficzna, a muzyka jazzbandowa ogranicza się pod względem formy do krótkich tańców groteskowych, nie wyłączając i najnowszego „The Lindbergh“. Cały zespół składa się z kilkadziesiąt osób, mających rytm „w kościach“, stwarzających figurację tańca przy egzotycznych dźwiękach dwóch trąbek, rytmizującej banjoli, jazzbandu i fortepianu. Szalona niemal nadbudzka zwinność kończyn, mimika, zapożyczona od małp, komizm ruchów, a nade wszystko ta dosadność rytmicz-

na nie tylko rąk i nóg, ale i wszystkich mięśni — to główne atuty, którymi operuje zespół. „Girls“ zaś, stanowiące niemałą atrakcję takiego przedstawienia, kiwają głowami, machają rękami, kołyszą brzuchem i biodrami, tupią nogami, ale każdy z tych ruchów wykonany jest z ogromnym poczuciem rytmu i z wzorową precyzją akrobatyczną.

Oczywiście duszą zespołu jest „jazz“. O efekcie decydują elementy rytmiczne oraz brzmienie groteskowe instrumentów, z których przez stosowanie tłumików wydostaje się humorystyczny koloryt.

Opinie muzyków o wartości muzyki jazzbandowej są sprzeczne. Najbardziej rozpowszechniona jest opinia ujemna, jakkolwiek istnieją w tej muzyce i pozytywne wartości, które są wykorzystywane przez wybitnych kompozytorów współczesnych. Przeszczerzenie zaś tańców murzynów amerykańskich do Europy jest wytworem powojennym, marnem zresztą naśladowstwem egzotycznego pomysłu i objawem ogólnego obniżenia się poziomu i smaku estetycznego. Zapatrzeni w bogactwo Ameryki, w mechanizację i tempo jej życia, bezkrytycznie podporządkowujemy się pod jego komendę duchową bez ducha i artystyczną bez artyzmu, bo to nosi pieczęć U. S. A.

F. Halpern.

Wiktor Chenkin przyjedzie do Polski

Znany publiczności łódzkiej znakomity artysta b. teatru artystycznego „Ptak niebieski“ — (Sinjaję ptica), niezrównany wykonawca piosenek białych, Berangera i odtwórca smętnych i wesołych piosenek kaukaskich — p. Wiktor Chenkin cieszy się niebawem powrotem w Ameryce i Afryce.

Obecnie artysta przybył z Afryki, gdzie odbył 30 koncertów, do Paryża i opracowuje nowy repertuar dla Ameryki.

25 października wyjeżdża p. Wiktor Chenkin po raz trzeci do Stanów Zjednoczonych, dokąd został zaangażowany aż do lutego 1931 roku. Najnowszy repertuar p. Wiktora Chenkina obfituje w nowe

piosenki białych, kinta, Berangera, pieśni hiszpańskie, włoskie, ukraińskie, oraz polskie, lecz te ostatnie wykona artysta w Polsce po powrocie z Ameryki w roku 1931.

(LW)

Dr. med. 432

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych eczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań



BETTY AMANN i BOGUSŁAW SAMBORSKI w dźwiękowcu polskim „Niebezpieczny romans“.

„BIEZ BOŻY“

Wielkie arcydzieło dźwiękowe

będące koroną twórczej pracy tragicznie zmarłego

LON CHANEY'A

wielkiego artysty
mistrza maski!

Następny program

w „CAPITOLU“

9337

Kronika

ODCZYTY I FELJETONY

Dzisiaj, w piątek i jutro w sobotę usłyszą radjosluchacze szereg interesujących odczytów i feljetonów.

Dzisiaj o godz. 17,15 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” za pośrednictwem Warszawy z Krakowa odczyt młodego, utalentowanego powieściopisarza Jana Wiktora, który mówi będzie o piękności i czarze zaułków paryskich.

Również dzisiaj o godz. 22,30 kiewitownik wydziału propagandowego „Polskiego Radja” p. Wacław Frenkiel udzielać będzie porad technicznych i odpowiedzi na setki listów, które dzień w dzień napływają do wydziału propagandy „Polskiego Radja”.

Jutro, w sobotę, dnia 18 października o godz. 17,15 mjr. dr. W. Lipiński poświęci swój odczyt wspólnym kartom legionistów polskich z czasów krwawych walk nad Styrem.

O godz. 20,00 p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. S. Czerwiński przypomni radjosluchaczom pamiętne chwile z przed 10 laty, kiedy to bohaterstwo armii i wola zwycięstwa narodu rozgromiły watahy bolszewickie.

Bezpośrednio po tym odczyt p. J. Siwecki mówi będzie o słynnych na świat cały widowiskach w Oberammergau.

Wreszcie wieczorem o godzinie 22,00 artysta Teatru Polskiego w Warszawie, p. Marjusz Maszyński wygłosi jeden z ciekawych swoich i tak przez radjosluchaczy lubianych, feljetonów.

KONCERT SYMFONICZNY Z FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ Z UDZIAŁEM ENRICA MAINARDI.

Dzisiaj, w piątek, dnia 17 października rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej z udziałem orkiestry filharmonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz znanego wiolonczelisty Enrica Mainardi.

W programie uwertura Webera do romantycznej opery „Oberon”, której muzyka olśniewa czarem melodji, eteryczną harmonją i powiewnością. Poza tem mamy jeszcze w części pierwszej symfonię fantastyczną Berliozę o charakterze wybitnie programowym. Kompozytor oparł ją na nieszcześliwej miłości do aktorki. Treścią utworu jest zamach samobójczy bohatera, który pod wpływem zatrucia opium wpada w halucynacyjny sen, w którym ma wizję — marzenia o ukochanej pełne namiętności, sceny sielankowe zajmują jego wyobraźnię.

Dalej wyobraża sobie, że zabił ukochaną i prowadzi go na miejsce stracenia wśród orgji sabatu. Ten egzaltowany obraz ujęty został przez kompozytora w tradycyjną formę sonatową o podkładzie programowym, stwarzając dzieło pełne rozwichrzonych fantazji.

W części drugiej usłyszymy piękny koncert wiolonczelowy Dworzaka oraz poemat symfoniczny Pawła Barkowca „Start”, napisany pod wpływem wiersza Kazimierza Wierzyńskiego.

Paderewski na falach eteru

Transmisja z Opery poznańskiej

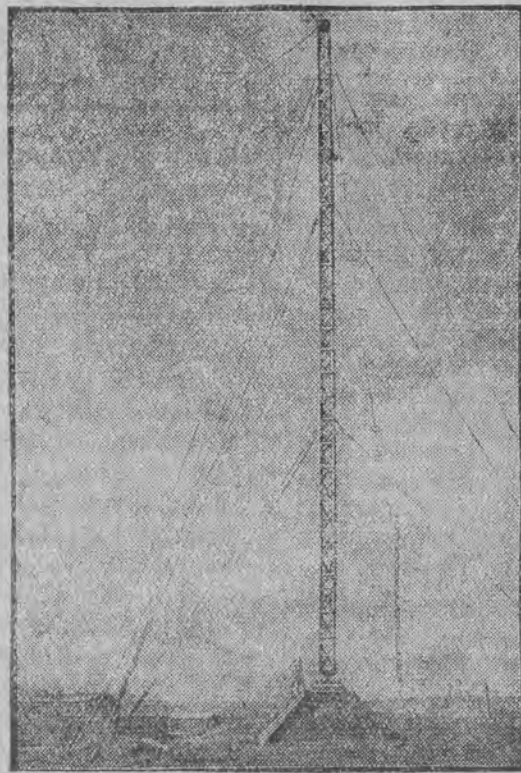
Jeżeli w naszych czasach fatalnych konjunktur gospodarczych wogóle jeszcze jakiegokolwiek zdarzenia w świecie kulturalno-artystycznym zainteresować mogą szeroki ogół — w Poznaniu właśnie ewenement taki miał miejsce. Czulo się to na niedawnej premierze „Manru” Paderewskiego, po żywiołowych reakcjach publiczności i po zapale wykonawców dzieła. Na obszernej widowni teatru wielkiego w Poznaniu nie było jednego wolnego miejsca. Imię Paderewskiego związane jest bowiem z najpiękniejszym dniem w historii tego miasta, z dnem 27 grudnia, a jego niemało romantyczną postać poznańczycy otaczają głębokim sentymentem.

Ale w wypadku premierzy poznańskiej nietylko imię autora i kompozytora wywołuje zapal i podziw, lecz i dzieło same. Opera „Manru” Paderewskiego okazała się dziełem niezwykle ciekawym i oryginalnym. Muzyka jest piękna, niekiedy porywająca. Charakterystyczne „leitmotywy”, piękne partje śpiewacze, dramatyczne pogłębienie akcji w partjach orkiestralnych zachwycają słuchacza. Niekiedy potok dramatycznego pogłębienia sytuacji w orkiestrze przychodzi i daje miejsce lirycznym popisom, jak np. solo skrzypcowe cygana Jagu (śpiewa go p. Zathay), które wykonywa w orkiestrze pięknie p. Szulc.

Wśród wykonawców na pierwszy plan wybiła się przedstawicielka głównej partji kobiecej p. Bojar Przemieniecka oraz „Manru” p. Drabik, który miał do pokonania ogromną i bardzo trudną partję. Cały zespół dolożył zresztą wszelkich starań, aby utrzymać się na jaknajwyższym poziomie. Należy powiedzieć to przede wszystkim o p. Tylewskiej, jako „Azie” i p. Szafrankiej, jako matce. Sukcesy zasłużone odnieśli również p. Maj (Oros) i p. Karpacki (w trudnej i skomplikowanej partji Uroka).

Orkiestra grała świetnie pod batutą dyrektora opery p. Wojciechowskiego. Jak już donosiliśmy, opera ta w ubiegły wtorek, dnia 14 października transmitowana była przez rozgłośnie łódzką „Polskiego Radja”.

Radjostacja w Gdyni



otwarta w dniu 10 b. m. ma transmitować przeważnie komunikaty dla żeglugi.

Walka z radjopajęczarstwem

Surowe wyroki sądowe

Kontrolne władze „Polskiego Radja” wypowiedziały bezwzględna walkę radjopajęczarom.

W walce tej wspierają „Polskie Radio” sądy, które karzą bezprawnych posiadaczy radjodbiorników coraz ostrzej.

Ostatnio wyroki sądu grodzkiego w oddz. I w Warszawie będą odstraszającym przykładem dla tych, którzy nie stosują się do przepisów radjowych.

M. in. odbyła się w sądzie tym rozprawa przeciwko p. I. O. mieszkańcowi Warszawy, który ukarany został 2-ma tygodniami bezwzględnego aresztu za posiadanie bez upoważnienia anteny zewnętrznej oraz 3 lampowego aparatu odbiorczego.

Ten sam sąd ukarał grzywną w kwocie 300 zł. p. N. K. również mieszkańca Warszawy, zajmującego poważne stanowisko w hierarchji społecznej za nielegalne posiadanie 8-lampowego aparatu radjodbiorniczego, przyczem w razie niemożności uiszczenia grzywny, sąd zamienił ją na dwutygodniowy areszt.

Jak nas informują bezwzględna walka z nielegalnym posiadaniem odbiorników radjowych, prowadzona będzie na szeroką skalę nadal, co przyczyni się niewątpliwie do szybkiej likwidacji licznych jeszcze, niestety, u nas szeregów radjopajęczarskich.

I DŹWIĘKOWY „SPLENDID”

KINO-TEATR „SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych!

RIO RITA

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia. 9201

UROZCZA

Bebe Daniels

kreuje postać tytułową pełnej temperamentu, zwysłowej, kuszącej dziewczyny.

JOHN BOLES niezrównany bohater filmowy

Najpiękniejsze melodie. — Wspaniała rewja. — Harmonja kolorów naturalnych oraz balet ze 100 zgrabnych i powabnych girls.

Początek 6, 8 i 10 w.

Passe-partout oraz bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 — 12,05 Sygnał czasu i Warszawy i hejnał z wieży Marjacekiej w Krakowie.
- 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 — 13,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
- 15,50 — 16,10 Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny.
- 16,15 — 16,25 Komunikat polskich tow. krótkofalowych.
- 16,25 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,13 — 17,40 „W zaułkach Paryża” wygl. p. Jan Wiktor.
- 17,45 — 18,45 Koncert ork. teatru „Komedja muzyczna”.
- 18,45 — 19,10 Rozmaitości.
- 19,10 — 19,25 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następną i komunikaty.
- 19,25 — 19,35 Płyty gramofon.
- 19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radjowy.
- 19,50 — 20,00 Płyty gramofon.
- 20,00 — 20,15 Pogadanka muzyczna.
- 20,15 — 22,30 Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm., Grzegorz Fitelberg (dyr.).
- 22,30 — 22,50 Skrzynka pocztowa techniczna, korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kier. wydz. propagandy p. W. Frenkiel.
- 22,50 — 0,30 Koncert życzeń i płyt gramofonowych.

Radjo dla ślepych starców

W Danji istnieje specjalny fundusz na nabywanie aparatów radjowych dla starców i ślepych. Mimo, iż fundusz ten — którego duńska nazwa brzmi „Dansk Radio-Hjaelpfond” — istnieje od nie dawna, można już było rozdać znaczną ilość aparatów. 43 odbiorniki podarowane zostały mieszkańcom Kopenhagi, 99 zaś mieszkańcom innych miejscowości. Wszystkie odbiorniki były najzupełniej nowoczesne, ogólna ich wartość wynosiła około 120,000 duńskich koron. Również rząd okazał swoje poparcie, zwalniając tych radjoluśaczy od opłat abonamentowych.

Radjo w Palestynie

Radjo jest dotychczas mało rozpowszechnione w Palestynie. Według informacji, udzielonych przez firmę T. S. Boutagi w Jerozolimie, odbiorniki mają przeważnie tylko urzędnicy angielscy, francuscy i in.

W użyciu są przeważnie tylko aparaty trzylampowe, za słabe dla odbioru stacji zachodnio-europejskich.

Aparaty o dużym zasięgu miałyby tam być zapewnione, gdyż cena ich nie odgrywa tam ważniejszej roli.

Profesty ligowe

„Ruch” wnosi protest przeciwko zawodom z Czarnymi, motywując to tem, że przed grą nie zgodził się na proponowane przez Czarnych sędziego p. Tarczyńskiego, który prowadził zawody w zastępstwie wyznaczonego przez P. K. S. arbitra.

Warszawianka wniosła protest przeciwko zawodom z Ruchem 1 w dniu 5 października ze względu na to, że mecz rozegrany został na pochyłym i pozbawionym trawy terenie.

Motywy protestu Warszawianki mogą wprowadzić sportowców w dobry humor i oby dwa protesty te nie mają szans powodzenia.

Kto sędziuje niedzielne mecze ligowe

Polskie kolegium sędziów P. N. wyznaczyło następujących sędziów na najbliższą niedzielę: w Warszawie Legja — Pogoń p. Rutkowski, w Krakowie Garbarnia — Warta p. M. Walczak, a Wisła — Czarni p. Bira, w Łodzi Ł. T. S. G. — Warszawianka p. Nawrocki, w Królewskiej Hucie Ruch — Cracovia p. Słomczyński.

Na mecze o wejście do ligi: w Warszawie Skra — T. K. S. p. Przeworski, w Królewskiej Hucie Amatorski K. S. — Warta dr. Lustgarten, w Lublinie Unia — Lechja p. Glinkin, a w Wilnie 82 p. p. — 42 p. p. Pański.

Rozgrywki klubów fabrycznych

W dalszym ciągu rozgrywek o puchar rady klubów fabrycznych odbędą się następujące spotkania piłkarskie: W sobotę o godz. 15-ej Poznański — Geyer na boisku I. K. P. i w niedzielę o godz. 11-ej Widzewska Manufaktura — Gentleman na boisku Widzewskiej Manufaktury.

Lublin oburzony za unieważnienie meczu Unja—Lechja

Oburzenie ogarnęło lubelskich sportowców na polski związek piłki nożnej na wiadomość o tem, iż mecz Unia (Lublin) — Lechja (Lwów) o wejście do ligi, zakończony zwycięstwem pierwszej z nich, został unieważniony dla braku sprawowania sędziego, którym był p. Brzeziński.

Ponieważ winę w danym wypadku ponosi sędzia, który nie powinien był w zasadzie dopuścić do zaczęcia meczu, zanim otrzyma wykaz zawodników, przeto uznać należy oburzenie sportowców lubelskich za słuszną, a z drugiej strony ambicje Lublina, pragnącego mieć swoją jedną drużynę w lidze za zupełnie zrozumiałą.

41 godzin w wodzie Niebywały rekord angielskiej stenotypistki

Fenomen XX wieku, najwytrzymalsza pływaczka na kuli ziemskiej, angielska Mercedes Gleice, która w swoim czasie przepłynęła kanał la Manche i cieśninę Gibraltarską pobila przed paroma dniami rekord wytrzymałości w pływaniu. W Hull wytrzymała ona w wodzie

Zamknięcie sezonu kolarskiego

100-kilometrowy bieg szosowy wygrał Hofsznajder (Ł. K. S.)

W niedzielę, dnia 12 października r. b. odbyła się oficjalna uroczystość zamknięcia tego rocznego sezonu kolarskiego w Łodzi, zorganizowana przez komisję międzyklubową kolarską.

O godz. 8 rano kolarze w liczbie około 600 osób wyruszyli z orkiestrą i rowerami z punktu zbiórki, przy ulicy Kilińskiego 123, udając się pochodem przez ulicę Nawrot, Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie pożegnani przez orkiestrę wyruszyli rowerami przez Zgierz do Krzywia. Po przybyciu na Krzywie został otwarty wyścig kolarski na 100 km., a następnie kolarze

udali się do klasztoru w Łagiewnikach na nabożeństwo. Po ukończonym nabożeństwie i okolicznościowym przemówieniu kolarze powrócili na Krzywie, gdzie oczekiwali powrotu zawodników.

Szczegóły wyścigu są następujące: do biegu stanęło 27 zawodników z 11 klubów kolarskich. Wyścig z powodu ciężkich warunków atmosferycznych ukończyło zaledwie 11 zawodników. Pierwszą nagrodę ofiarowaną przez S. S. Union, zdobył Hofsznajder Jan z Ł. K. S., drugą nagrodę, ofiarowaną przez sekcję kolarską „Resursy”, zdobył Marzewski Jan z T. Z. S., trzecią — Kłosowicz

Staisław z T. Z. S., czwartą — Wyrwich Ryszard ze „Szturmu”. Żetony srebrne pamiątko we zdobyli: Cerbjan Antoni (Zjednoczone), Drozdowski Antoni (Ł. T. K.), Stachurski Eugenjusz (Bieg), Odartus Wiktor (Orle — Pabjanice). Czas zwycięzcy 3 godz. 24 min. 20 s.

Nagrody zostały wręczone kolarzom po wyścigu na mecie przez prezesa K. M. K. w Łodzi p. Mieczysława Karpińskiego, który w serdecznych słowach życzył zwycięzcom dalszych sukcesów w sporcie kolarskim. Po rozdaniu nagród kolarze rozjechali się do domów klubami.

Wyścigi kolarskie w Helenowie

Na zowody kolarskie w Helenowie zostali zgłoszeni dotychczas następujący jeźdźcy: Z Unionu — Schmidt, Klatt, Siebert, Dressler, Z Resursy — Raab, ze Szturmu — Dietzel, Paul, z Hakoahu — Kaplan, Wittelson i z Bar Kochby — Milstein.

Niedzielne zawody bokserskie

W związku z zawodami bokserskimi, które odbędą się w niedzielę o godz. 16-ej w sali „Zjednoczonych” przy ul. Przedzalnianej 68, dowiadujemy się, że startują następujący pięściarze: Zjednoczone — Brzęczek, Cyran, Kijewski, Bartosiak, Klimkiewicz, Opacki, Panowski, Dzierżanowski, Rosław.

Kruschender — Mikuta, Kilański, Kuropatwa.

I. K. P. — Wojciechowski, Mantaj, Stahl.

Union — Piątkowski, Wudel.

Zakończenie kursu gier sportowych

W środę odbyło się zakończenie dwutygodniowego kursu gier sportowych, zorganizowanego przez łódzki ośrodek w. f. dla członków organizacji sportowych wiejskich. Przeprowadzone egzaminy 31 skończonych uczestniczek przez pp. mjr. Ulatowskiego i por. Wośkowicza dały wyniki b. dobre.

Film pełen pogody, uroku, uśmiechu, temperamentu, pikanterji i komizmu!

WIOSNA W PRATERZE

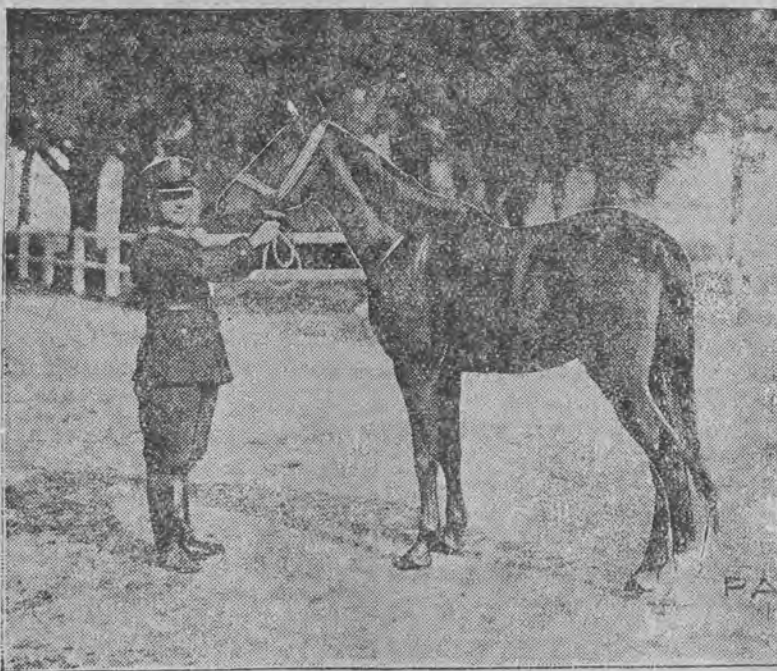
Arcydzieło przygody młodych buńczucznych oficerów, serdeczna

Pierwsza Miłość

słodkiego wiedeńskiego dziewczęcia.

Następny przebój Luny

Podarunek króla Hedżasu



koń czystej krwi arabskiej dla marsz. Piłsudskiego.

O tytuł mistrzostwa Łodzi Nowy kalendarzyk rozgrywek

ŁZOPN zmienił swoje stanowisko odnośnie ustalenia kalendarzyka rozgrywek o puchar między czterema czołowymi klubami łódz-

kiemi i ustanowił następujące terminy:

Dnia 26 października b. r. WKS — ŁTSG i Turyści — ŁKS.

1 listopada Turyści — WKS, 30 listopada ŁKS — WKS, wreszcie 7 grudnia ŁTSG — Turyści.

Pozostałe rozgrywki odbędą się dopiero na wiosnę roku przyszłego. W ciekawym tym turnieju odbyło się dotychczas jedyne spotkanie między drużynami ŁKS a ŁTSG z wynikiem 5:4 na korzyść pierwszych. Prawdopodobnie jeszcze i w tym terminarzu zajdą nieznaczne zmiany.

Druga porażka Koželucha w spotkaniu z amerykańskim Richardem

Wielokrotny mistrz świata, słynny zawodowy tenisista Karol Koželuch odniósł już drugą porażkę do znakomitego zawodowca amerykańskiego Richarda. Gra miała przebieg niezwykle interesujący, a przeciwnicy wydali ze siebie maksimum umiejętności. W pierwszym secie każdy z graczy wygrywa swoje geamy serwisowe. Takie stan rzeczy trwa do stanu 5:5. Dwa nieudane smatche Richarda i piękna mijająca piłka czecha, pozwalają mu na zdobycie geama, a w pięć minut później następnego. Koželuch prowadzi 7:5. W drugim secie Richard wygrywa dwie pierwsze gry, grając długimi piłkami z głębi kortu, ale czech szybko się opamiętuje i zdobywa pewnie jed-

nego geama. Tu następuje zupełne załamanie Koželucha, wybitego z uderzenia miękka i plasowaną grą przeciwnika.

Amerikanin coraz bardziej się rozgrywa i z łatwością zdobywa seta 6:1. Trzeci set przynosi heroiczną walkę. Amerykanin prowadzi 3:2 następnie 5:3, ale bajeczny zryw b. mistrza świata pozwala mu wyrównać 5:5, a nawet prowadzić 5:6. Tu jednak zasób sił czecha wyczerpuje się i Richard, grający na half-courcie, wspaniałymi volleyami łatwo wyciąga na 8:6.

Opinia sportowa skłania się naogół do zdania, że Koželuch nie powróci już na tron zawodowców tenisowych.

Mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej i hazenie

Prócz meczu o mistrzostwo Polski w hazenie między ŁKS a AZS odbędzie się również w Warszawie w bieżącą sobotę i niedzielę spotkanie kobiecych drużyn ŁKS i AZS warszawskiego o mistrzostwo Polski w koszykówce.

Zgon najstarszego narciarza

Niedawno zmarł w Darekarji znany szwedzki narciarz 102-letni Knut Halvarsson, który do ostatnich dni swego życia nie porzucił nart. Poza narciarstwem Halvarsson uprawiał z wielkim powodzeniem strzelanie. Autorytet jego wśród młodszych narciarzy był bezprecedensowy.

Jeźdźcy polscy nie jadą do N. Jorku

Jak dowiadujemy się, w roku bieżącym jeźdźcy polscy nie wezmą ze względów budżetowych udziału w międzynarodowych konkursach hipieckich w Nowym Jorku w listopadzie r. b.

Poza względami natury finansowej departament kawalerji M. S. Wojsk. wziął pod uwagę przy tej decyzji konieczność dania jeźdźcom dłuższego odpoczynku przed turniejami w roku przyszłym i igrzyskami olimpijskimi w Los Angeles.

Zapisujecie się na członków L.O.P.P.

Podatek dochodowy Nakazy już rozestano

Zostały już wysłane nakazy płatnicze na podatek dochodowy za r. 1930. Dla tych płatników, którzy otrzymali nakazy płatnicze w terminie do dnia 15 października, podatek dochodowy płatny jest do dnia 1 listopada r. b., ci zaś, którzy otrzymają nakazy te po dniu 15 października, podatek dochodowy zmuszeni są wpłacać w terminie trzydziestodniowym od daty otrzymania nakazu. W tym też terminie należy składać odwołania, co do podatku dochodowego na r. 1930. (ag)

Cukier 1930-31 Przypuszczalna produkcja

Ukazało się pierwsze szacowanie Lichta, dotyczące produkcji cukru w kampanji 1930-31. Według tego obliczenia wytwórczość cukru w Europie wyniesie ogółem 9,611,000 tonn metr. w wartości cukru surowego wobec faktycznej produkcji 8,303,558 tonn w kampanji 1929-30. Największą produkcję posiadają będą Niemcy — 2,250,000 tonn metr. (w kampanji 1929-30 — 1,966,782 tonn.), następnie Rosja — 1,760,000 t. (950,000 t.).

Wytwórczość w innych państwach szacowana jest w tysiącach tonn metr. następująco (cyfry w nawiasie dotyczą faktycznej produkcji w kampanji 1929-30): Czechosłowacja — 1,090 (1,022), Francja — 1,050 (909), Polska 750 (928), Anglja 465 (331), Włochy 385 (441), Hiszpanja — 290 (290), Holandia — 290 (265), Belgja 275 (252), Węgry — 210 (247), Danja — 170 (134), Szwecja — 170 (121), Austria — 130 (120), Rumunja — 95 (82), Bułgarja — 45 (41), Jugosławja — 95 (131), Gdańsk — 40 (30), Irlandja — 24 (21), Turcja europejska — 10 (5), Łotwa — 7 (3), Finlandja — 3 (3).

Podwyżka cel niemieckich napiętnowana przez konferencję między- narodową

W myśl konwencji o rozjemie celnym z marca r. b. odbędzie się w listopadzie r. b. ponowna konferencja, która m. in. ma ostatecznie ustalić termin wejścia w życie tej konwencji. Na konferencji Rumunja ma wystąpić z wnioskiem, by państwa, które po marcu b. r. podwyższyły stawki celne, cofnęły się obecnie na poziom z przed marca. Wniosek ten będzie wymierzony przede wszystkim przeciwko niemieckim podwyżkom cel agrarnych. Efekt tego wniosku będzie jednak tylko taktyczny i będzie polegał jedynie na napiętnowaniu polityki handlowej niemieckiej, gdyż w rzeczywistości nikt nie liczy się z tem, by Niemcy cofnęły wprowadzone podwyżki.

Dalszy odpływ złota z Banku Rzeszy

Niedawno donosiliśmy o wysyłce złota z Banku Rzeszy na sumę 35 milj. marek do Francji i 17 i pół milj. marek do Holandji. Obecnie prasa niemiecka notuje nowy fakt sprzedaży do Francji złota na 70 milj. marek, a do Holandji za 17 i pół milj. marek.

Pomoc państwowa w organizacji handlu zbożem?

Najważniejszą sprawą, czy to idzie o obrót wewnętrzny zbożem, czy też o zbyt zagranicę, jest organizacja handlu zbożowego. Brak sprawnego i zasobnego w środki handlu zbożowego jest jedną z największych bolączek życia gospodarczego Polski. Szczególnie trudna sytuacja panuje w handlu żytem z tego względu, że najwięksi nasi konkurenci, mianowicie Niemcy i Rosja, mają scentralizowany handel, oparty na środkach państwowych, z któremi nasze firmy prywatne mierzyć się nie mogą. Mamy do wyboru albo pozostawienie naszego rynku zbożowego eksploatacji niemieckich firm handlowych, albo stworzenia własnego silnego aparatu spółdzielczego — handlowego, zdolnego do zawierania kontraktów terminowych, odpowiadających potrzebom naszego rynku wewnętrznego.

Zaznaczyć tu trzeba, że nigdzie na świecie wielkie organizacje zbożowe nie powstawały bez pośredniej lub bezpośredniej pomocy państwowej. Prywatne domy handlowe zbożowe dorabiali się przeważnie na

dostawach rządowych w czasie zamieszek wojennych, wielkie zaś organizacje spółdzielcze, jak poolo amerykańskie, zawdzięczają swój rozwój i obecne znaczenie na rynkach zbożowych głównie pomocy państwowej. W Kanadzie noszono się nawet niedawno z projektem ustawowego przymusu oddawania poolom zboża do sprzedaży.

Wątpliwe jest, ażeby w Polsce w obecnych warunkach mógł szybko powstać silny handel zbożowy bez pomocy państwowej.

Materiał, już zebrany przez ministerstwo rolnictwa dla ankiety o handlu zbożowym, zawiera wiele głosów, wyrażających powyższy pogląd.

P.

Upadłości i nadzory

Towarzystwu Akcyjnemu Sukiennej Manufaktury „Leonhardt, Woelker i Gilhardt“ przy ul. Leonarda Nr. 1 udzielił sąd okręgowy w dniu 8 kwietnia r. b. odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Przy podaniu o odroczenie wypłat firma przedstawiła bilans na dzień 31-go grudnia 1929 r. z którego wynikało, że wszystkie zobowiązania towarzystwa wynosiły 10,214,474 zł., zaś aktywa przedstawiały wartość 29,819,200 zł., w czem same płynne aktywa wynosiły 14,493,216 zł. A więc przewyżka aktywów towarzystwa nad pasywami wynosiła przeszło złotych 13,600,000, co dawało pewność, iż ogół wierzycieli otrzyma całkowicie swe należności.

Na posiedzeniu w dniu 14 października r. b. sąd przychylił się do prośby firmy i przedłużył termin wypłat na ostatnie trzy miesiące do dnia 8 stycznia r. b.

Firmie Prentki i Judelewicz, fabryka wyrobów wełnianych przy

ul. Kopernika 62 udzielono w dniu 11 lipca r. b. odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy przy czem nadzorcą sądowym mianowano przemysłowca Wincentego Barucha, sędzią komisarzem sędziego handlowego Jakuba Pettersa.

Przewidując niemożność spłacenia swych długów w pełnej wysokości firma zwróciła się w dniu 17 września r. b. z podaniem o otwarcie postępowania układowego.

Jako propozycje układowe przedstawiła zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 50 proc. i rozłożenie tej sumy na cztery raty, płatne w następujących terminach i wysokościach: 12 i pół proc. po upływie sześciu miesięcy, 12 i pół proc. po upływie 12 miesięcy, 12 i pół proc. po upływie 18 miesięcy, oraz ostatnie 12 i pół proc. po upływie 24 miesięcy od daty uprawnomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sąd na posiedzeniu w dniu 14 października r. b. zarządził otwarcie postępowania układowego.

W sprawie firmy „Agiński i Liberman“ fabryka wyrobów tkaninnych i dzianych, u której, jak wiemy zostało otwarte postępowanie układowe, przedłużony został termin sprawdzenia wierzytelności dla tych wierzycieli, którzy dotychczas nie zgłosili swych pretensji o jeden miesiąc.

W identycznej sprawie przedłużono termin sprawdzania wierzytelności o dwa tygodnie u firmy „Braća P. i M. Szwabce“, Piotrkowska Nr. 85.

„IRENIT“

PIOTRKOWSKA 44.



TRANZACJE
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Spadek protestów wekslowych wykazuje statystyka Banku Polskiego

W m. wrześniu zauważyl się dalszy spadek protestów wekslowych. Przedewszystkiem najwyraźniej zaznaczył się on w Banku Polskim, gdzie odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych, wyniósł w tym miesiącu 3,78 procent wobec 4,16 procent w miesiącu sierpniu i 5,29 procent w miesiącu lipcu r. b.

Suma weksli protestowanych

w wrześniu wyniosła 9,1 miljonów złotych, wobec 3,9 miljonów w miesiącu sierpniu i 11 miljonów w m. lipcu r. b. Z sumy powyższej przypada na rolnictwo 1.721.000 zł., na włókiennictwo 2.557.300 zł., branżę skórzaną 290.700 zł., branżę metalową — 781.500 zł., branżę drzewną — 385.900 zł. oraz na branżę inne — 3.427.000 złotych. (ag)

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,955
5 proc. poz. dolar. premjowa 58.— (57.—)
4 proc. poz. inwest. 105.— 104.—
Bank Polski 158.— (157.—)
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,95 i pół

CZEKI

Budapeszt 156,17
Belgja 124,42
Bukareszt 5,31
Holandia 359,52
Londyn 43,34 i pół
Nowy Jork — czeki 8,912
Nowy Jork — kabel 8,922
Paryż 34,98
Praga 26,47
Szwajcaria 173,38
Sztokholm 239,63
Wiedeń 125,84
Włochy 46,71
Berlin 212,11

AKCJE

Polski 157.—
Lilpop 23,75
Zachodni 70.—
Starachowice 11,25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa pożyczka budowlana 50.—
Inwestycyjna 103,25
Dolarówka 58.—
5 proc. konwersyjna 55.—
Dolarowa 79.—
10 proc. kolejowa 104.—
8 proc. przem. Polskiego 88.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 51,25
4 i pół proc. Warszawy 51,50
5 proc. Warszawy 55,50
8 proc. Warszawy 71,50
8 proc. Łodzi 65,25
8 proc. Piotrkowa 63,25
10 proc. Radomia 75,50
10 proc. Siedlec 75,25
6 proc. obl. poz. konw. m. Warszawy VIII i IX em. 94,70

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 5,71 luty 5,76 marzec 5,83 kwiecień 5,87 maj 5,93 czerwiec 5,96 lipiec 6,01 sierpień 6,04 wrzesień 6,07 październik 5,54 listopad 5,58 grudzień 5,65 loco — 5,75.

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellariadis:
styczeń 17,78 marzec 18,17 maj 18,52 lipiec 18,94 listopad 17,52.
Ashmouni:
luty 11,82 kwiecień 12,13 czerwiec 12,33 październik 11,32 grudzień 11,51.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 10,64 październik 10,27 listopad 10,38 grudzień 10,49 loco 10,40.
Kontrakty południowe:
styczeń 10,62 luty 10,72 marzec 10,83 kwiecień 10,82 maj 11,03, czerwiec 11,11 lipiec 11,22 sierpień 10,20 październik 10,27 listopad 10,38 grudzień 10,40.



posiada stale na składzie w dużym wyborze
Biuro Techn. Handl. „AUTO-TECHNIKA“ Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.
Akumulatory do wszelkich samochodów znajdują się stale na składzie

DŹWIĘKOWE GRAND-KINO

Dziś wielka premjera!

Na otwarcie sezonu zimowego, imponująca kreacja króla piosenki i wdzięku, najpopularniejszego artysty na kuli ziemskiej

**MAURICE
CHEVALIER**

W

PARADZIE MIŁOŚCI

Film o niewyczerpanym źródle emocji, darzący miliony widzów we wszystkich większych stolicach niewymowną rozkoszą.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatn. 10.15, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12 w poł. Ostatni seans o g. 10.15.

Wszelkie bilety bezpłatne i passe-partouts na przeciąg całego czasu wyświetlania tego obrazu nieważne za wyjątkiem biletów urzędowych wydanych przez Zrzesz. Teatr. Świetln.

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse. 9402



REŻYSERJA:
Ernesta Lubitscha



Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO

Początek seansów o
godz. 4,30, 6, 8 i 10
w sobotę i niedziele
poranki od 12 do 3
po cenach najniższych

Dziś premjera!

**Wielki film śpiewno-
dźwiękowy pod tytuł:**

BIEDNY GIGOLO

PORYWAJĄ-
CY DRAMAT
DWUCH SERC
PEŁNĄCYCH
MIŁOŚCIĄ
WŚRÓD BŁA-
SKU KINKIE-
TÓW ŚPIWU
I TAŃCA

W ROLACH GŁÓWNYCH: **MARIE SAXON**

kobieta o najwdzięczniejszym głosie i najpiękniejszych nóżkach

JACK EGAN

najbardziej rasowy amant filmu dźwiękowego

LUIZA FAZENDA

zwana „Chaplinem w spódnicy”

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 z., w tańcie 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek: 50%

Redaktor: **Eugeniusz Kronman** — Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.